

# AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LOTNICZYCH I OBRONY POWIETRZNEJ

KATEDRA WOJSK LOTNICZYCH

Prot. 557/2000-08-25

Neutgonata

Dzień wiecha

Ony -

6. 10. 2000

L

**JAWNE**

Egz. nr ...1



DZIAŁANIA BOJOWE KORPUSU LOTNICZEGO

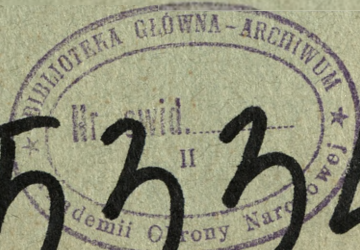
CZĘŚĆ II

UŻYCIE KORPUSU LOTNICZEGO  
W POWIETRZNYCH I LĄDOWYCH OPERACJACH OBRONNYCH

Studium operacyjne



-53345



WARSZAWA

1992

*Szwed*

**A K A D E M I A   O B R O N Y   N A R O D O W E J**

**WYDZIAŁ WOJSK LOTNICZYCH I OBRONY POWIETRZNEJ  
KATEDRA WOJSK LOTNICZYCH**

**PRZEKLASYFIKOWANO**

**Protokół Nr 54305**

*Prot. 597/2000-08-25*

*Małgonała*

*Dzieńcie*

*Dłg-*

*6.10.2000*

**JAWNE**

**POUPNE**

**Egz.nr ...1**



**DZIAŁANIA BOJOWE KORPUSU LOTNICZEGO**

**Część II**

**UŻYCIE KORPUSU LOTNICZEGO W POWIETRZNYCH I LĄDOWYCH  
OPERACJACH OBRONNYCH**

**Studium operacyjne**



Material opracował:

plk doc. dr hab. **Wojciech MICHALAK**

## WSTĘP

Samodzielność militarna Polski i wynikające z niej zmiany w koncepcjach prowadzenia strategicznej operacji obronnej oraz nowe usytuowanie lotnictwa w strukturach Sił Zbrojnych RP spowodowały konieczność naukowego opracowania problematyki użycia wojsk lotniczych w systemie obrony RP. Temat ten został ujęty w "Planie prac naukowo-badawczych AON", jako problem p.k. WLOP-3. Jego pierwsza część (WLOP-3.1) dotyczy działań bojowych Korpusu Lotniczego.

Studium poświęcone działaniom Korpusu Lotniczego opracowywane jest sukcesywnie w miarę kształtowania się nowych rozwiązań operacyjno-strategiczných. W ubiegłym roku wydano jego część pierwszą, zawierającą podstawową wiedzę o Korpusie Lotniczym i ogólnych zasadach jego użycia w operacji strategicznej Sił Zbrojnych RP. Kolejne części, które będą opracowane w roku przyszłym mają dotyczyć wykorzystania Korpusu Lotniczego w operacjach zaczepnych oraz pracy dowództwa i sztabu korpusu w czasie przygotowania i prowadzenia działań.

Część niniejsza zawiera działania bojowe Korpusu Lotniczego w powietrznej i lądowej operacji obronnej, prowadzonych w ramach strategicznej operacji obronnej Sił Zbrojnych RP.

Natomiast udziałowi lotnictwa w morskiej operacji obronnej, wchodzącej także w skład operacji strategicznej poświęcone będzie oddzielne opracowanie, ujęte w planie prac naukowo - badawczych pod pozycją WLOP-3.3.

Prezentowane w studium koncepcje użycia Korpusu Lotniczego w powietrznej i lądowej operacji obronnej zawierają wiele nowych poglądów dotyczących tej problematyki. Różnią się one znacznie od rozwiązań tradycyjnych, stosowanych w minionym okresie w układzie koalicyjnym. Niektóre propozycje są kontrowersyjne, inne mogą wzbudzać wątpliwości, a część z nich ujęta jest w sposób zvariantowany. Celem tego opracowania nie było jednak przedstawienie pragmatycznych ustaleń, stanowiących wytyczne do praktycznej działalności Korpusu Lotniczego w powietrznej i lądowej

operacji obronnej. Jego głównym celem było natomiast syntetyczne ujęcie celowych i pożądaných rozwiązań sprzyjających skutecznym działaniom korpusu we wskazanych operacjach, możliwych do sprecyzowania przy obecnym stanie wiedzy.

Ich sformułowanie było niezwykle skomplikowane, gdyż brakuje aktualnych opracowań teoretycznych poświęconych powietrznej i lądowej operacji obronnej, nie są ustalone ostateczne struktury organizacyjne sił zbrojnych, a funkcjonowanie wojennego systemu dowodzenia (w tym kompetencje i działalność Naczelnego Dowództwa Sił Zbrojnych RP, dowództw OW, KZ, WLOP i KL) oraz koncepcje prowadzenia strategicznej operacji obronnej pozostają nadal w sferze dyskusji. Nie było również od wielu lat ćwiczenia strategicznego całości Sił Zbrojnych RP, w którym można byłoby zrealizować cykl badań obejmujących działania lotnictwa w operacjach obronnych.

Do opracowania zawartych w niniejszym studium poglądów wykorzystano literaturę przedmiotu badań, która mimo wielu pozycji posiada niewielką wartość użytkową w warunkach samodzielności militarnej RP i nowej sytuacji politycznej w Europie Środkowej i Wschodniej. Tym niemniej wnioski ze studiów literatury wykazały, że niektóre poprzednio obowiązujące ustalenia można traktować jako kierunkowe rozwiązania podczas działań Korpusu Lotniczego w powietrznej i lądowej operacji obronnej. Treść opracowania uwzględnia również wnioski ze współczesnych konfliktów zbrojnych oraz doświadczenia z ćwiczeń, w których epizodycznie rozgrywano tę problematykę, jak np. "Wrzesień-91", "Bizon-92", "Puma-92", "Czerwiec-92" i "Wrzesień-92".

Przedstawione w studium ustalenia, propozycje i rozwiązania są pierwszą próbą teoretycznego opracowania udziału Korpusu Lotniczego w powietrznej i lądowej operacji obronnej, w nowych warunkowaniach militarnych. Zaprezentowane koncepcje będą wymagały weryfikacji w miarę kształtowania się systemu obronnego RP i zasad prowadzenia strategicznej operacji obronnej. Stanowią one jednak już w obecnej postaci wystarczającą podstawę do dalszych badań i studiów tego problemu.

## DZIAŁANIA BOJOWE KORPUSU LOTNICZEGO W POWIETRZNEJ OPERACJI OBRONNEJ

Teoria sztuki wojennej, potwierdzona praktycznie we wszystkich współczesnych konfliktach zbrojnych zakłada, że początkowy okres wojny poświęcony jest przede wszystkim wywalczeniu panowania w powietrzu. Panowanie to stanowi bowiem wręcz podstawowy warunek rozbicia przeciwnika i osiągnięcia powodzenia w operacjach lądowych i morskich.

W związku z tym przewiduje się, że przeciwnik rozpocznie agresję przeciwko naszemu krajowi natarciem radioelektronicznym oraz zmasowanymi uderzeniami lotnictwa i rakiet. Działania te z zasady zorganizowane będą w formie powietrznej operacji zaczepnej, prowadzonej w celu wywalczenia w krótkim czasie panowania w powietrzu. Główny wysiłek w tej operacji, zwłaszcza w jej początkowym okresie, przeciwnik prawdopodobnie skupi się na niszczeniu lotnictwa na lotniskach i w powietrzu, zwalczaniu naziemnych środków systemu OP i OPL wojsk, niszczeniu wyrzutni rakiet operacyjnych i taktycznych, obezwładnianiu systemu kierowania państwem i dowodzenia wojskami szczebla operacyjnego.

Po zrealizowaniu zasadniczego celu operacji lub w trakcie jego osiągania (tj. wywalczenia panowania w powietrzu) można oczekiwać, że obiektami uderzeń w powietrznej operacji zaczepnej mogą być również lądowe i morskie zgrupowania obronne, odwody operacyjne, wybrane zakłady zbrojeniowe i inne obiekty determinujące potencjał obronny RP.

Zasadnicze zadania w powietrznej operacji zaczepnej przeciwnika będzie wykonywało lotnictwo. I chociaż nie jest ono w stanie samodzielnie wygrać wojny, to może jednak opanować przestrzeń powietrzną (wywalczyć panowanie), a następnie - w wyniku niszczenia zgrupowań wojsk, izolacji rejonu działań bojowych, zwalczania logistyki, obiektów administracyjnych, gospodarczych i innych - paraliżować system obrony państwa oraz morale sił zbrojnych i narodu, kształtując w ten sposób warunki do skutecz-

nych działań zaczepnych wojsk lądowych i sił floty. W rezultacie wywalczenia panowania w powietrzu i dalszych działań sił powietrznych można szybko osiągnąć zakładane cele wojny. Klasycznym, chociaż nietypowym przykładem, potwierdzającym powyższe tezy były działania alianckich sił powietrznych w wojnie przeciwko Irakowi, zwanej powszechnie pod kryptonimem "Pustynna Burza".

Czas trwania powietrznej operacji zaczepnej może być bardzo różny, gdyż zależy on od założonego celu (skali wywalczenia panowania w powietrzu), stosunku sił lotnictwa naszego i przeciwnika, trwałości naszego systemu OP, rezultatów zaskoczenia i wielu innych czynników. Przyjmuje się jednak, że przy porównywalnych siłach powietrznych przeciwnych stron powietrzna operacja zaczepna może trwać kilka dób. W związku z tym zakłada się, że operacja taka, wykonywana przeciwko naszym siłom zbrojnym może być prowadzona przez 3 - 5 dni i dłużej. W okresie tym należy oczekiwać, że lotnictwo przeciwnika wykona wiele uderzeń zmasowanych, a w przerwach między nimi również nalotów urzutowanych na terytorium naszego kraju. Z przeprowadzonych analiz wynika, że trzeba się liczyć średnio z 2 - 3 nalotami zmasowanymi i urzutowanymi w każdym dniu trwania zaczepnej operacji powietrznej. Takie przeciętne dobowe natężenie działań lotnictwa przeciwnika wskazuje, że w powietrznej operacji zaczepnej jego siły powietrzne mogą wykonywać uderzenia na obiekty rozmieszczone na terytorium RP wysiłkiem 7-15 wylotów i więcej.

Jeśli natomiast w czasie prowadzenia zaczepnej operacji powietrznej lądowe i morskie zgrupowania przeciwnika przejdą do operacji zaczepnych, to wówczas jego siły powietrzne częścią sił (wysiłku) będą musiały wykonywać zadania na rzecz wojsk lądowych i sił floty. Sprawí to, że wysiłek sił powietrznych przeciwnika wykorzystywany w zaczepnej operacji powietrznej będzie mniejszy niż wskazany wyżej i może wynosić 5-8 wylotów i więcej.

Nie można jednak wykluczyć, że zaczepna operacja powietrzna będzie trwała kilkanaście dób, co znacznie zwiększy liczbę nalotów środków napadu powietrznego na terytorium RP, a także jeszcze innych sytuacji operacyjnych, w których wysiłek sił powietrznych przeciwnika może być różny od wykazanych. Nie chodzi

jednak o doszukiwanie się kolejnych wariantów możliwych działań przeciwnika powietrznego w początkowej fazie konfliktu zbrojnego, lecz o wyraźne stwierdzenie, że będzie on niewątpliwie dążył do wywalczenia panowania w powietrzu, osiągniętego w rezultacie pomyślnie przeprowadzonej powietrznej operacji zaczepnej.

W związku z tym nasze siły zbrojne zostaną zmuszone do przeciwstawienia się tym zamiarom przeciwnika. Można to będzie osiągnąć w wyniku skutecznego odpierania zmasowanych nalotów lotnictwa przeciwnika i niszczenia jego najistotniejszych obiektów rozmieszczonych na ziemi. Działania te, ze względu na angażowanie różnych wojsk, zorganizowane będą najczęściej w formie powietrznej operacji obronnej. Będzie to więc pierwsza operacja prowadzona w ramach strategicznej operacji obronnej, w której wezmą udział Siły Zbrojne RP.

Celem powietrznej operacji obronnej jest załamanie zaczepnej operacji powietrznej przeciwnika, a także zachowanie sprawności funkcjonowania państwa i odporności bojowej własnych sił zbrojnych, umożliwiające skuteczne prowadzenie działań w kolejnych operacjach. Inaczej ujmując można stwierdzić, że zasadniczym celem powietrznej operacji obronnej jest niedopuszczenie do wywalczenia przez przeciwnika panowania w powietrzu, zachowanie zdolności bojowej wojsk do działań w operacjach lądowych i morskich oraz zapewnienie żywotności najistotniejszych dla funkcjonowania RP obiektów i ośrodków administracyjno - gospodarczych.

Podstawowymi zadaniami bojowymi realizowanymi w powietrznej operacji obronnej będzie więc:

- po pierwsze, zwalczanie środków napadu powietrznego nad terytorium kraju wykonywane w ramach osłony przed rozpoznaniem i uderzeniami z powietrza: przegrupowujących się (i ewentualnie walczących) wojsk, zgrupowań obronnych wojsk lądowych i marynarki wojennej, stanowisk dowodzenia, lotnisk, baz i portów morskich, ważnych węzłów komunikacyjnych i przepraw wodnych oraz największych ośrodków administracyjnych i obiektów gospodarki narodowej;

- po drugie, zwalczanie lotnictwa na lotniskach, wojsk raketowych, systemów OP i dowodzenia wojskami, systemów broni precyzyjnego rażenia i innych najistotniejszych obiektów przeciwnika rozmieszczonych w głębi jego terytorium.

W powietrznej operacji obronnej biorą udział wszystkie rodzaje sił zbrojnych i większość rodzajów wojsk. A zatem jest to operacja organizowana na szczeblu centralnym (w Naczelnym Dowództwie Sił Zbrojnych RP). Szczególna jednak rola w tej operacji i największy zakres zadań do wykonania przypada Wojskom Lotniczym i Obrony Powietrznej. W związku z tym nie można wykluczyć, że niekiedy głównym organizatorem powietrznej operacji obronnej - w imieniu Naczelnego Dowódcy - może być dowódca WLOP.

Rozmach powietrznej operacji obronnej zależeć będzie przede wszystkim od skali, charakteru i natężenia działań przeciwnika powietrznego. Miejscem prowadzenia powietrznej operacji obronnej będzie przestrzeń kilku kierunków operacyjnych oraz obszary Morza Bałtyckiego z możliwością objęcia całego obszaru kraju, a także terytorium przeciwnika do głębokości 200 - 300 km. Czas trwania powietrznej operacji obronnej, w zależności od założonych celów jej prowadzenia i działań przeciwnika, może wynosić od kilku do kilkunastu dób.

Z tych podstawowych informacji o istocie powietrznej operacji obronnej wynika, że składać się ona będzie z dwóch równocześnie realizowanych rodzajów działań:

- defensywnych, zasadniczych w tej operacji, polegających na niszczeniu środków napadu powietrznego siłami OP oraz OPL wojsk lądowych i marynarki wojennej;
- ofensywnych, w których będą niszczone wybrane (najistotniejsze) obiekty przeciwnika rozmieszczone w głębi jego terytorium.

Takie zamiary prowadzenia powietrznej operacji obronnej wskazują, że musi w niej również uczestniczyć Korpus Lotniczy. Udział korpusu w operacji zapewni bowiem zrealizowanie zamiarów dotyczących niszczenia naziemnych obiektów pierwszej kolejności rażenia (działań ofensywnych).

Podstawowe zadania Korpusu Lotniczego w powietrznej operacji obronnej obejmują: zwalczanie lotnictwa na lotniskach i minowanie lotnisk; obezwładnianie stanowisk dowodzenia lotnictwem, OP i OPL wojsk; niszczenie pododdziałów rakiet przeciwlotniczych (dużego i średniego zasięgu) i środków obiektowej OPL oraz posterunków systemu wykrywania i naprowadzania LM przeciwnika.

Przy czym to ostatnie zadanie (dotyczące zwalczania naziemnych środków systemu OP i OPL) Korpus Lotniczy realizuje przede wszystkim w ramach zabezpieczenia działań własnych. Oznacza to, że obiekty te są niszczone nie na całym terytorium przeciwnika, lecz zwalczaniu podlegają tylko te, które są rozmieszczone w korytarzach przelotów lotnictwa i w rejonach obiektów działań. A zatem te, które mogą przeciwdziałać lotnictwu w czasie wykonywania zadań bojowych.

W działaniach ofensywnych powietrznej operacji obronnej Korpus Lotniczy może również niszczyć system dowodzenia siłami zbrojnymi i kierowania państwem przeciwnika, zwalczać naziemne elementy systemów rozpoznawczo - uderzeniowych i inne systemy operacyjne precyzyjnego rażenia, obezwładniać pododdziały wojsk rakietowych i walki radioelektronicznej, wykonywać uderzenia na telewizyjne i radiowe stacje nadawcze oraz inne obiekty o znaczeniu strategiczno - operacyjnym i administracyjno - gospodarczym przeciwnika.

Zadania te wykonuje lotnictwo myśliwsko - bombowe na maksymalną możliwość oddziaływania bojowego w głąb terytorium przeciwnika. Wykonanie uderzeń ogniowych przez lotnictwo myśliwsko - bombowe, a także przez wojska rakietowe, wymaga jednak posiadania niezbędnych danych o obiektach działań, zwłaszcza zaś o celach manewrowych i posiadających niewielkie rozmiary. W związku z tym w działaniach ofensywnych powietrznej operacji obronnej uczestniczy także lotnictwo rozpoznawcze. Prowadzi ono przede wszystkim rozpoznanie bezpośrednie i kontrolne na rzecz lotnictwa myśliwsko - bombowego oraz rakiet operacyjno - taktycznych (i ewentualnie taktycznych). Częścią wysiłku, znad własnego terenu, lotnictwo prowadzi także wstępne rozpoznanie radioelektroniczne środków radiolokacyjnych, zwłaszcza systemu OP przeciwnika.

Dodatkowo lotnictwo rozpoznawcze może również (już w tym czasie) śledzić przegrupowania wojsk przeciwnika i rejonów ich koncentracji, obserwować lądowe i morskie zgrupowania uderzeniowe oraz rozpoznawać inne obiekty, których położenie jest potrzebne do powzięcia (skorygowania) decyzji o użyciu wojsk w kolejnych operacjach obronnych. Będą to więc działania prowadzone w trakcie powietrznej operacji obronnej, ale już na korzyść lądowej i morskiej operacji obronnej.

Zakres użycia pozostałych rodzajów lotnictwa korpusu w powietrznej operacji obronnej może być bardzo różny. W znacznej mierze na ich użycie będzie wywierała wpływ sytuacja operacyjna, jaka ukształtuje się w toku prowadzenia tej operacji.

Należy jednak przewidywać, bez względu na rozwój sytuacji operacyjnej, szerokie wykorzystanie lotnictwa transportowego. Musi ono bowiem przyspieszać rozśrodkowanie lotnictwa i jego manewry lotniskowe w toku prowadzenia operacji, przede wszystkim w wyniku przewozu części personelu technicznego i tyłowego na nowe lotniska. Będzie ono również dowoziło do pułków lotnictwa i baz lotniczych rakiety, bomby i inne środki rażenia, części zamienne, paliwo i inne środki materiałowe. Wskazany jest również transport powietrzny specjalistycznych pododdziałów wyznaczonych do szybkiej likwidacji skutków uderzeń środków napadu powietrznego przeciwnika (np. sił wydzielonych do rozminowywania dróg startowych i przywracania zdolności eksploatacyjnej lotnisk). Niekiedy śmigłowce transportowe mogą ewakuować (jako dźwigi powietrzne) rozmontowane samoloty z zaminowanych (zniszczonych) lotnisk.

W czasie prowadzenia powietrznej operacji obronnej lotnictwo transportowe będzie również przewoziło obsady stanowisk dowodzenia na nowe punkty dowodzenia, dowoziło głowice do wojsk rakietowych i przeciwlotniczych, części zapasowe do batalionów radio-technicznych, a także wykonywało zadania na rzecz następnych (lądowej i morskiej) operacji obronnych. W ramach tych ostatnich zadań samoloty i śmigłowce będą przewoziły wojska w rejony przewidywanych działań bojowych, dowoziły środki materiałowe, a także przerzucały grupy specjalne w głąb ugrupowania (terytorium)

przeciwnika. Natomiast śmigłowce przystosowane do minowania narzutowego mogą już w tym czasie minować teren na prawdopodobnych głównych kierunkach uderzeń wojsk lądowych przeciwnika i w lukach (nieobsadzonych przez wojska rejonach) występujących w ugrupowaniu wojsk własnych.

Śmigłowce przystosowane do zadymiania manewrowego i śmigłowce bojowe w zasadzie nie będą wykorzystywane w powietrznej operacji obronnej; będą one w tym okresie prowadziły intensywne przygotowania do działań w lądowej operacji obronnej.

Nie można jednak wykluczyć użycia śmigłowców bojowych do zwalczania w powietrzu małomanewrowych i wolno latających celów (np. bezpilotowych środków rozpoznawczych i śmigłowców uzbrojonych), jeśli przeciwnik będzie je stosował w powietrznej operacji zaczepnej.

Niekiedy śmigłowce bojowe mogą również zwalczać pododdziały rakiet przeciwlotniczych i posterunki radiotechniczne, które są ugrupowane w pierwszym rzucie przeciwnika i rozmieszczone na kierunkach (w korytarzach) przelotu lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego. Użycie śmigłowców bojowych do zwalczania wybranych obiektów systemu OP przeciwnika musi być jednak bardzo rozważne i realizowane tylko w wyjątkowych sytuacjach. Mogą one bowiem ponieść liczące się straty, co będzie miało bardzo niekorzystny wpływ na skuteczność wsparcia ogniowego wojsk w operacjach lądowych.

Korpus Lotniczy w zasadzie nie uczestniczy w działaniach defensywnych powietrznej operacji obronnej. Nie ma bowiem w jego składzie lotnictwa myśliwskiego. Tym niemniej w warunkach szczególnych np. w razie uzyskania pełnego zaskoczenia przez przeciwnika, które spowoduje okresową niemożliwość użycia ocalałych sił lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego do działań ofensywnych będzie istniała celowość ich wykorzystania do odpierania zmasowanych i urzutowanych nalotów środków napadu powietrznego na terytorium RP. Będą to dla wydzielonych sił lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego działania wymuszone i wręcz o charakterze dodatkowym. Działania te będą wówczas prowadzone w systemie obrony powietrznej. Sposób bojowego użycia

tych sił Korpusu Lotniczego w systemie OP i stawianie im zadań należało będzie do kompetencji dowódców korpusów OP, w rejonach obrony których lotnictwo to bazuje.

Podkreślenia wymaga jeszcze konieczność prowadzenia wymuszonych (obronnych) walk powietrznych przez oddziały lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego w czasie prowadzenia przez nie działań ofensywnych. W razie bowiem zaatakowania ugrupowań lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego, które wykonują uderzenie odwetowe, przez lotnictwo myśliwskie przeciwnika zostaną one zmuszone do prowadzenia obronnych walk powietrznych. Do walk takich może również dochodzić nad własnym terytorium, zwłaszcza podczas wykonywania uderzeń przez lotnictwo przeciwnika na lotniska bazowania oddziałów lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego i wychodzenia przez te oddziały spod uderzeń w powietrze.

W sumie zakres udziału i zadań rodzajów lotnictwa korpusu w powietrznej operacji obronnej jest zróżnicowany. Największy zakres zadań i najistotniejszych z punktu widzenia osiągnięcia celów operacji realizuje lotnictwo myśliwsko - bombowe. Jego działania ofensywne, dotyczące zwłaszcza zwalczania lotnictwa na lotniskach mogą bowiem w znacznym stopniu uniemożliwiać przeciwnikowi wywalczenia panowania w powietrzu.

Lotnictwo rozpoznawcze spełnia usługowe zadania wobec lotnictwa myśliwsko - bombowego i wojsk raketowych, prowadząc rozpoznanie obiektów przewidzianych do niszczenia w uderzeniach zmasowanych. Lotnictwo transportowe zapewnia natomiast terminowe manewry lotniskowe innych oddziałów lotnictwa oraz dowozi do wojsk czynnie walczących z przeciwnikiem powietrznym środki rażenia i materiałowe oraz części zapasowe. W niewielkim zakresie w powietrznej operacji obronnej mogą być wykorzystane śmigłowce bojowe, głównie do niszczenia najbliższej rubieży styczności bojowej wojsk (granicy państwowej) dyslokowanych środków systemu OP i zwalczania w powietrzu celów lecących na małych prędkościach i wysokościach.

W operacji tej nie są wykorzystywane śmigłowce przystosowane do minowania i zadymiania. Mogą one natomiast wykonywać zadania

w interesach przyszłych operacji obronnych (lądowej i morskiej). Na rzecz lądowej i morskiej operacji mogą również realizować określone zadania wydzielone siły lotnictwa rozpoznawczego i transportowego.

W konkluzji należy zaznaczyć, że wykazane zadania Korpusu Lotniczego w powietrznej operacji obronnej mają charakter operacyjno-taktyczny. Z punktu zaś widzenia zadań operacyjnych, które były szeroko prezentowane w pierwszej części pracy p.k. WLOP-3.1, korpus w powietrznej operacji obronnej bierze udział w walce o panowanie w powietrzu, prowadzi rozpoznanie powietrzne, realizuje transport powietrzny oraz wykonuje zadania pomocnicze i inne.

Jeśli w czasie trwania powietrznej operacji obronnej przeciwnik rozpocznie lądowe i morskie operacje zaczepne, a nasze siły zbrojne przystąpią do prowadzenia operacji obronnych na lądzie i morzu, to wówczas Korpus Lotniczy będzie równocześnie wykonywał zadania we wszystkich operacjach, dzieląc działania i wysiłek na powietrzną, lądową i morską operację obronną. Po zakończeniu prowadzenia powietrznej operacji obronnej całość działalności bojowej korpusu zostanie skoncentrowana na wykonywaniu zadań w kolejnych operacjach, zwłaszcza zaś w lądowej operacji obronnej.

Warunki działań Korpusu Lotniczego w powietrznej operacji obronnej są niezwykle trudne do jednoznacznego określenia, przede wszystkim ze względu na wiele możliwych sposobów rozpoczęcia agresji i prowadzenia powietrznej operacji zaczepnej przez przeciwnika.

Bez wątpienia najtrudniejsze warunki udziału korpusu w powietrznej operacji obronnej wystąpią w razie niespodziewanej agresji przeciwnika i zaskoczenia naszych sił zbrojnych w dyslokacji czasu pokojowego (bez wykonania przedsięwzięć okresu zagrożenia wybuchem działań wojennych). W sytuacji takiej oddziały i związki taktyczne korpusu, znajdując się jeszcze w miejscach stałego rozmieszczenia (bazowania) będą zmuszone do niemal równoczesnego realizowania wielu przedsięwzięć. Najważniejsze z nich, w związku z niemożliwością wykonania uderzenia odwetowe-

go, polegały będą na udziale załóg dyżurnych lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego, a następnie pozostałych ( ocalałych) sił tych pułków w odpieraniu pierwszego zmasowanego nalotu środków napadu powietrznego w systemie OP. Inne najistotniejsze czynności będą obejmowały wyjście spod uderzeń przeciwnika z powietrza i rozśrodkowanie sił, rozwinięcie mobilizacyjne i operacyjne oraz osiągnięcie gotowości do działań ofensywnych w powietrznej operacji obronnej.

Dowództwo i sztaby związków i oddziałów lotnictwa w takich warunkach będą zmuszone do niemal jednoczesnego wykonywania różnorodnych zadań wynikających z działań przeciwnika i przewidywanego użycia podległych sił. Wymaga to wyjątkowo sprawnej organizacji ich pracy, szybkiego podejmowania różnych decyzji oraz elastycznego dowodzenia związkami taktycznymi i oddziałami (pododdziałami) lotnictwa, stosownie do rozwoju sytuacji operacyjnej i zmian w koncepcjach ich użycia.

Korzystniejsze warunki będą istniały w razie zrealizowania przedsięwzięć okresu zagrożenia, osiągnięcia pełnej gotowości do udziału w powietrznej operacji obronnej i rozśrodkowania sił przed rozpoczęciem działań wojennych. Zaistnienie wówczas sytuacja umożliwiająca zorganizowany wylot ofensywny lotnictwa, wykonywany w celu zwalczania obiektów rozmieszczonych w głębi terytorium przeciwnika, a także szybkie likwidowanie skutków uderzeń środków napadu powietrznego na lotniska bazowania i inne elementy ugrupowania operacyjnego Korpusu Lotniczego.

Bez względu jednak na sytuację przeciwnik, prowadząc powietrzną operację zaczepną, będzie dążył do wywalczenia panowania w powietrzu głównie poprzez rozbijanie systemu OP na wybranych kierunkach i niszczenie naszego lotnictwa na lotniskach i w powietrzu. Lotniska (lądowiska) oddziałów (pododdziałów) wchodzących w skład Korpusu Lotniczego i rozmieszczone na nich siły będą zatem szczególnie zagrożone uderzeniami z powietrza. Wszystkie pułki i eskadry lotnictwa muszą być więc stale w gotowości do wyjścia spod uderzeń przeciwnika z powietrza, natomiast siły naziemne korpusu - do obrony przeciwlotniczej rejonów ich dyslokacji.

Ze względu na przewidywane niszczenie lotnisk oddziały i pododdziały lotnictwa będą zmuszone do częstych przebazowań, do-  
rażnego wykorzystywania lotnisk manewru (baz lotniczych) i dro-  
gowych odcinków lotniskowych oraz rozśrodkowanego bazowania.  
W razie zaś uszkodzeń znacznej liczby lotnisk - do okresowego  
bazowania na jednym lotnisku kilku eskadr z różnych pułków lot-  
nictwa. Warunki takie utrudnią zabezpieczenie działań bojowych w  
korpusie, wydłużą czas odtwarzania gotowości bojowej do  
kolejnych wylotów, stworzą problemy w sprawnym organizowaniu  
działań i dowodzeniu jednostkami lotnictwa. Jednocześnie zmuszą  
do ciągłego przywracania zdolności eksploatacyjnej uszkodzonych  
(zaminowanych) lotnisk i likwidacji innych skutków uderzeń prze-  
ciwnika powietrznego.

Niezwykle skomplikowane warunki będą istniały w czasie dzia-  
łań ofensywnych prowadzonych w ramach powietrznej operacji  
obronnej. Rozpoznawanie i zwalczanie obiektów pierwszej kolej-  
ności rażenia oznaczało będzie bowiem konieczność realizacji za-  
dań, co najmniej w pierwszym uderzeniu, w warunkach nienaruszo-  
nego i znajdującego się w pełnej gotowości do zwalczania celów  
powietrznych systemu OP przeciwnika.

Posiadanie przez potencjalnego przeciwnika powietrznego sys-  
temu dalekiego wykrywania i naprowadzania sprzężonego z na-  
ziemnym systemem OP oraz znacznych sił rakiet przeciwlotniczych  
i lotnictwa myśliwskiego grożą poniesieniem przez Korpus Lotni-  
czy dużych strat bezpowrotnych samolotów rozpoznawczych i myś-  
liwsko - bombowych.

Zmniejszaniu strat grup samolotów rozpoznawczych i uderze-  
niowych, realizujących działania w warunkach silnego przeciw-  
działania systemu OP przeciwnika będzie sprzyjało wykonywanie  
zadań na małych wysokościach, możliwie najkrótszy czas przebywa-  
nia samolotów nad terenem agresora, skuteczne obezwładnianie og-  
niowe i radioelektroniczne systemu przeciwlotniczego, działania  
demonstracyjne i inne, a także osłona w powietrzu wykonywana  
przez własne lotnictwo myśliwskie ze składu korpusów OP.

Należy się jednak liczyć z bardzo trudnymi warunkami działań  
lotnictwa myśliwskiego osłaniającego grupy samolotów rozpoz-

nawczych i myśliwsko - bombowych przed atakami lotnictwa przeciwnika.

Duże odległości między rejonami działań i lotniskami bazowania wpłyną na ograniczenie możliwego czasu osłony samolotów rozpoznawczych i myśliwsko - bombowych oraz dysponowanie niewielkim zapasem paliwa na prowadzenie walk powietrznych. Loty na małej wysokości i natarcie radioelektroniczne przeciwnika spowoduje z kolei niemożliwość naprowadzania lotnictwa na cele naziemne i powietrzne z własnych punktów naprowadzania. Sprawi to, że lotnictwo myśliwskie zostanie zmuszone do działań sposobem samodzielnego poszukiwania i zwalczania celów powietrznych, co znacznie obniży skuteczność osłony grup rozpoznawczych i uderzeniowych Korpusu Lotniczego. Natomiast lotnictwo rozpoznawcze i myśliwsko - bombowe zostanie pozbawione pomocy nawigacyjnej związanej z wyprowadzaniem w rejony rozmieszczenia obiektów działań, a programowanie lotów Su-22 będzie nie zawsze możliwe. Lotnictwo korpusu nie będzie również miało możliwości, na podstawie komend przekazywanych z punktów naprowadzania, wykonywania odpowiednich manewrów mających na celu uniemożliwienie (utrudnienie) ataków lotnictwa myśliwskiego przeciwnika.

Trzeba jeszcze podkreślić, że osłona grup rozpoznawczych i myśliwsko-bombowych Korpusu Lotniczego wymaga prowadzenia działań przez własne myśliwce w rejonach lotnisk bazowania i działań lotnictwa myśliwskiego oraz w strefach ognia naziemnych środków OP przeciwnika. Spowoduje to konieczność wydzielania odpowiednio silnych, jednocześnie działających grup lotnictwa myśliwskiego, zdolnych nie tylko do odpierania ataków powietrznych, ale i do przeciwstawiania się próbom wymiatania naszego lotnictwa przez lotnictwo przeciwnika.

Ponadto osłonę grup rozpoznawczych i uderzeniowych korpusu lotnictwo myśliwskie wykonuje w przestrzeni powietrznej znajdujących się w głębi radiolokacyjnego pola wykrywania i naprowadzania przeciwnika, a często również w warunkach działania jego powietrznego systemu wykrywania i naprowadzania.

Tym samym lotnictwo korpusu może być obserwowane z naziemnych i powietrznych stacji radiolokacyjnych, pracujących w systemie

wykrywania i naprowadzania. Z nich też mogą być naprowadzane samoloty myśliwskie przeciwnika na grupy rozpoznawcze i uderzeniowe korpusu w sposób utrudniający lub wręcz uniemożliwiający ich przechwycenie przez nasze lotnictwo myśliwskie. Także z tych punktów lotnictwo myśliwskie przeciwnika może być w sposób skryty i łatwy naprowadzane na nasze samoloty myśliwskie, osłaniające lotnictwo rozpoznawcze i myśliwsko-bombowe Korpusu Lotniczego

W rezultacie warunki działań lotnictwa w części ofensywnej powietrznej operacji obronnej są bardzo skomplikowane. Mogą one ulec poprawie, jeśli w składzie WLOP (Korpusu Lotniczego) będą znajdowały się samoloty (śmigłowce) przystosowane do obezwładniania radioelektronicznego systemu OP przeciwnika oraz samoloty dalekiego wykrywania celów powietrznych i naprowadzania własnego lotnictwa na lotnictwo przeciwnika. Użyciu lotnictwa w działaniach ofensywnych sprzyjać będzie również wydzielanie myśliwców do wymiatania (zwalczania) samolotów dalekiego wykrywania i naprowadzania lotnictwa przeciwnika ze stref ich dyżurowania, rozmieszczonych w głębi jego terytorium, a także tworzenie takich ugrupowań samolotów korpusu w powietrzu, które będą "zatykały" kanały naprowadzania systemu OP agresora.

Istniejące warunki utrudnią zatem wykonywanie zadań korpusu w powietrznej operacji obronnej, a jednocześnie wpłyną na możliwości bojowe lotnictwa i treść niektórych zasad jego użycia w tej operacji.

Możliwości operacyjne i bojowe Korpusu Lotniczego w powietrznej operacji obronnej zależą od bardzo wielu różnorodnych czynników, z których do najistotniejszych należą: skład bojowy i wysiłek lotnictwa wydzielony do wykorzystania w tej operacji, rodzaje obiektów działań i głębokość ich rozmieszczenia w głębi terytorium przeciwnika, żywotność lotnictwa i sprawność techniczna samolotów (śmigłowców).

W niniejszym opracowaniu nie ma potrzeby prezentowania wszystkich możliwości bojowych (operacyjnych) korpusu. Zostaną one ograniczone tylko do wybranych możliwości związanych z rozpoznawaniem i zwalczaniem obiektów w działaniach ofensywnych operacji oraz dotyczących przewozu ładunków przez lotnictwo

transportowe wewnątrz ugrupowania wojsk własnych (nad terytorium RP).

W celu ustalenia tych możliwości przyjęto następujące założenia:

- w działaniach ofensywnych operacji bierze udział 110 samolotów myśliwsko - bombowych Su-22 i Su-20 oraz 30 samolotów rozpoznawczych (Su-20R i MiG-21R);

- do przewozu ładunków wykorzystuje się 40 śmigłowców transportowych (Mi-8 i Mi-17) oraz 12 samolotów An-26;

- współczynnik sprawności technicznej samolotów i śmigłowców wynosi 0,8;

- współczynnik strat bezpowrotnych samolotów wykonujących zadania w głębi terytorium przeciwnika (LR i LMB) wynosi 6% w każdym wylocie, a lotnictwa transportowego (działania nad własnym terenem) 2%;

- wysiłek LR, LMB i LT w operacji - 5 wylotów;

- 20% samolotów myśliwsko - bombowych w każdym wylocie wydzielanych jest do zabezpieczenia działań bojowych, zwłaszcza do niszczenia naziemnych środków OP, 60% do niszczenia lotnictwa na lotniskach i minowania lotnisk oraz 20% do zwalczania innych obiektów.

Z przeprowadzonych kalkulacji wynika, że wskazane siły przy założonych uwarunkowaniach mogą osiągnąć:

- lotnictwem myśliwsko - bombowym wykonywać zadania wysiłkiem około 400 samolotów, stanowiącch równowartość około 900 jednolitych obliczeniowych środków ogniowych, oraz zablokować drogi startowe i kołowania (na 12 - 14 godzin) na 15 lotniskach, zniszczyć 100 samolotów w obwałowaniach lub 40 w schronach, zniszczyć 15 baterii rakiet przeciwlotniczych średniego zasięgu i 10 posterunków wykrywania i naprowadzania, obezwładnić 6 umocnionych SD szczebla operacyjnego oraz zniszczyć około 10 baterii rakiet broni precyzyjnego rażenia; na zakończenie działań ofensywnych w powietrznej operacji obronnej posiadać około 85 samolotów Su-22 i Su-20, sprawnych technicznie i gotowych do użycia w następnych operacjach obronnych;

- lotnictwem rozpoznawczym wykonywać zadania wysiłkiem około 110 samolotów i rozpoznać około 150 obiektów; na zakończenie działań ofensywnych posiadać około 25 samolotów rozpoznawczych przygotowanych do użycia w lądowej operacji obronnej;

- lotnictwem transportowym wykonywać zadania około 150 wylotami samolotów i śmigłowców, przewieźć około 560 ton różnych ładunków i mieć przygotowanych do działań w następnych operacjach około 45 samolotów i śmigłowców.

Wykazane możliwości Korpusu Lotniczego w działaniach ofensywnych i zadaniach transportowych powietrznej operacji obronnej są podane przykładowo, gdyż różnorodne mogą być przecież obiekty i cele działań lotnictwa. Przy innych składach bojowych i wysiłkach lotnictwa, a także innych założeniach niż przyjęto do obliczeń możliwości te będą różne od wykazanych. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, w której lotnictwo korpusu nie zawsze zdoła w odpowiednim czasie wychodzić w powietrze spod uderzeń przeciwnika i będzie niszczone na lotniskach (w schronach i strefach rozśrodkowania).

Ustalenia dotyczące zasad użycia Korpusu Lotniczego w powietrznej operacji obronnej wypada rozpocząć od sprecyzowania wielkości wysiłku lotnictwa wydzielanego do wykorzystania w tej operacji. Stanowić to będzie bowiem podstawę do określenia dalszych zasad szczegółowych, związanych z przygotowaniem i prowadzeniem działań przez korpus w operacji.

Wysiłek Korpusu Lotniczego w powietrznej operacji obronnej ustala Naczelnny Dowódca SZ RP na wniosek dowódcy WLOP. Na wielkość tego wysiłku wpływa przede wszystkim przewidywany czas trwania zaczepnej operacji powietrznej przeciwnika oraz zakładane osłabienie lotnictwa i innych jego obiektów, osiągnięte w wyniku działań defensywnych i ofensywnych powietrznej operacji obronnej.

W dotychczasowych rozwiązaniach najczęściej przyjmuje się, że w operacji tej Korpus Lotniczy wykonuje zadania wysiłkiem 3 - 4 wylotów. Z przeprowadzonych analiz wynika jednak, że są to już tradycyjne wielkości wysiłków, bazujące na rozwiązaniach stosowanych poprzednio, kiedy terytorium naszego kraju znajdowało się

na bardzo dużych odległościach od granic potencjalnego przeciwnika. W obecnych uwarunkowaniach, zwłaszcza jeśli się uwzględni wskazane wcześniej możliwe czasy trwania zaczepnej operacji powietrznej przeciwnika i liczby nalotów środków napadu powietrznego na obszar naszego kraju, wiele przemawia za tym, aby wysiłek Korpusu Lotniczego, a właściwie niektórych rodzajów lotnictwa, wyznaczany do wykorzystania w powietrznej operacji obronnej był znacznie większy. Wstępne kalkulacje wskazują, że może on wynosić 8 - 10 wylotów, a jeśli zajdzie potrzeba to i znacznie więcej. Zawsze bowiem trzeba przyjmować najtrudniejszy wariant prowadzenia powietrznej operacji obronnej i konieczność angażowania lotnictwa z dużym natężeniem działań. W innym bowiem wypadku (w razie wydzielenia małego wysiłku korpusu) od początku działań bojowych jak gdyby oszczędza się przeciwnika, próbując oddziaływać na niego z niewielką aktywnością i pozostawiając wysiłek lotnictwa na kolejne operacje, które niekiedy mogą mieć tylko wręcz formalny charakter. Tezę tę potwierdził przebieg lądowej operacji zaczepnej wojsk sprzymierzonych i obronnej operacji wojsk irackich w wojnie prowadzonej w Zatoce Perskiej.

Jeśli natomiast sytuacja operacyjna rozwinie się korzystniej niż zakładano i okaże się, że zaplanowany wysiłek Korpusu Lotniczego do działań w powietrznej operacji obronnej jest zbyt duży, to nie będzie żadnych trudności w jego zmniejszeniu do racjonalnych potrzeb i przeniesieniu pozostałości wysiłku do wykorzystania w innych operacjach (np. w lądowej operacji obronnej).

Należy w tym miejscu jednak przypomnieć, że przedstawione wcześniej zadania Korpusu Lotniczego w powietrznej operacji obronnej wskazują na różnorodny zakres angażowania rodzajów lotnictwa w tej operacji. Największy zakres zadań i wynikająca stąd największa aktywność użycia dotyczy bowiem działań ofensywnych lotnictwa myśliwsko - bombowego, a także lotnictwa rozpoznawczego. Ze znacznie mniejszym natężeniem może wykonywać zadania lotnictwo transportowe, a lotnictwo wojsk lądowych może nie brać udziału w tej operacji w ogóle lub realizować tylko nieliczne zadania ogniowe (śmigłowce bojowe) lub inne (np. minowanie wykonywane już na korzyść innych operacji).

W świetle tego nie znajduje uzasadnienia tradycyjne wydzielanie do udziału w powietrznej operacji obronnej wysiłku Korpusu Lotniczego w wylotach, czyli jednakowego wysiłku dla wszystkich rodzajów lotnictwa. Rozwiązanie to komplikuje proces planowania działań korpusu w operacji strategicznej Sił Zbrojnych RP i jest wręcz mylące w kalkulacjach operacyjnych, gdyż nie odzwierciedla przewidywanego angażowania rodzajów lotnictwa w powietrznej operacji obronnej. Sprawia ono natomiast, że wysiłek rodzajów lotnictwa mniej angażowanych do działań w tej operacji, a mieszczący się przecież w ogólnym wysiłku (w wylotach) Korpusu Lotniczego, musi być przeniesiony do wykorzystania w następnych operacjach obronnych.

Biorąc pod uwagę powyższe uwarunkowania proponuje się wydzielanie wysiłku Korpusu Lotniczego do działań w powietrznej operacji obronnej w zróżnicowanych wylotach rodzajów lotnictwa, wyrażanych w samolotolotach i śmigłowcolotach, uwzględniających wyposażenie w różne typy samolotów i śmigłowców oraz potrzeby i możliwości ich użycia w tej operacji. Na przykład wysiłek taki może wynosić 10 wylotów LMB i LR (700 s/l myśliwsko - bombowych i 200 s/l rozpoznawczych), 5 wylotów LT (180 s/l i ś/l), 2 wyloty śmigłowców bojowych (60 ś/l) i w ogóle pozostałych sił lotnictwa wojsk lądowych.

Ustalony w ND SZ RP wysiłek korpusu (rodzajów lotnictwa) do działań w powietrznej operacji obronnej Korpus Lotniczy otrzymuje od dowódcy WLOP, który formułuje go na podstawie dyrektywy operacyjnej Naczelnego Dowództwa. Dowódca WLOP stawia również szczegółowe zadania bojowe Korpusowi Lotniczemu do wykonania w działaniach ofensywnych, a także zadania do realizacji nad terytorium kraju (transportowe i inne).

Wyjątkiem w tym zakresie może być tylko okresowe (wymuszone) użycie wydzielonych sił Korpusu Lotniczego do działań defensywnych w systemie OP. W sytuacji takiej dowódca WLOP przekazuje do Korpusu Lotniczego wysiłek i tylko ogólne zadania dla sił lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego, mających zwalczać środki napadu powietrznego w powietrzu i nad terytorium kraju. Zadania szczegółowe dla tych sił (oddziałów) Korpusu Lot-

niczego ustalają wówczas dowódcy Korpusów OP, którzy będą je wykorzystywać w odpowiednich rejonach obrony powietrznej.

Przy czym podkreślenia wymaga, że Korpus Lotniczy powinien być przygotowany do wykonania pierwszych zadań (zwłaszcza działań ofensywnych) w każdych warunkach, również w sytuacji niespodziewanego wybuchu wojny, bez zrealizowania niezbędnych przedsięwzięć okresu zagrożenia. Wskazuje to na celowość ustalania zadań na pierwszy ofensywny wylot lotnictwa myśliwsko-bombowego i rozpoznawczego jeszcze w okresie pokoju (w ramach pokojowego planowania w Sztabie Generalnym strategicznej operacji obronnej) i doprowadzania danych o realizacji zadań (trasy, profile lotu, ugrupowanie, obiekty działań, środki rażenia itd.) do wykonawców, z zastrzeżeniem tajności ich przechowywania (np. w dokumentacji mobilizacyjnej pułków). Jest to możliwe, gdyż w pierwszym wylocie lotnictwo z zasady rozpoznaje i zwalcza obiekty o charakterze stacjonarnym (np. lotniska, umocnione stanowiska dowodzenia itp.). Rozwiązanie takie umożliwia zrealizowanie pierwszego uderzenia odwetowego Korpusu Lotniczego nawet w warunkach zaskakującego nasze siły zbrojne (w dyslokacji pokojowej) rozpoczęcia działań wojennych. Podobne rozwiązanie powinno być również zastosowane wobec zadań przewozowych, realizowanych przez samoloty i śmigłowce transportowe. Dotyczy to zwłaszcza użycia lotnictwa transportowego do przewozu sił szybkiego reagowania oraz zabezpieczenia manewru lotniskowego i rozśrodkowania oddziałów innych rodzajów lotnictwa.

Oddziały lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego, które w sytuacjach wyjątkowych mogą wziąć udział w zwalczaniu w powietrzu środków napadu powietrznego powinny także, już w okresie pokoju, mieć sprecyzowane zadania dotyczące ich działań w systemie OP (strefy dyżurowania, sektory odpowiedzialności, dowodzenie, współdziałanie itd.).

W razie zaś stopniowego narastania zagrożenia wybuchem konfliktu zbrojnego i korygowania planu opracowanego w okresie pokoju lub opracowywania go od nowa, zadania lotnictwa mogą być zmieniane i przez dowódcę WLOP doprowadzane do Korpusu Lotniczego. Wówczas zadanie na pierwszy wylot ofensywny, a także na

działania transportowe będą ustalane zgodnie z nowymi założeniami początkowego rozegrania powietrznej operacji obronnej, a zadania sprecyzowane w okresie pokoju - unieważnione lub skorygowane.

Korpus Lotniczy jest również informowany przez WLOP jakie siły lotnictwa myśliwskiego ze składu OP zostały wydzielone do osłony w powietrzu lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego, wykonującego uderzenie odwetowe. Szczegóły osłony i współdziałania między tymi siłami uzgadniane są przez dowódców Korpusów OP i Lotniczego, a także między bezpośrednimi wykonawcami wspólnych działań ofensywnych.

Działania bojowe Korpusu Lotniczego w powietrznej operacji obronnej są w pełni scentralizowane. Wyraża się to swoistym monopolem Naczelnego Dowódcy SZ RP na wykorzystanie związków taktycznych i oddziałów lotniczych korpusu. Dotyczy to zwłaszcza użycia oddziałów lotnictwa myśliwsko-bombowego i rozpoznawczego do działań ofensywnych, ale i także lotnictwa transportowego oraz lotnictwa wojsk lądowych, jeśli wykonują one zadania w tej operacji. Powyższe oznacza, że w zasadzie cała działalność Korpusu Lotniczego prowadzona jest zgodnie z decyzjami i planami Naczelnego Dowódcy.

W czasie prowadzenia działań w powietrznej operacji obronnej dowódcy okręgów wojskowych i korpusów wojsk lądowych nie będą więc dysponowali wysiłkiem lotnictwa (ze składu Korpusu Lotniczego), który mogą wykorzystywać zgodnie z własnymi decyzjami. Gdyby natomiast w czasie trwania tej operacji zaczęła się lądowa operacja obronna wówczas mogą oni otrzymać niewielki wysiłek lotnictwa do użycia w operacjach lądowych. Będzie to jednak wysiłek Korpusu Lotniczego wydzielony do działań nie z planu powietrznej, lecz już z planu lądowej operacji obronnej.

Również dowódca Marynarki Wojennej w zasadzie nie otrzyma wysiłku wydzielonych oddziałów (pododdziałów) korpusu do wsparcia sił floty. Możliwe działania części sił korpusu (w czasie trwania powietrznej operacji obronnej) w interesie marynarki (np. wykonywanie uderzeń na lotnictwo morskie przeciwnika na lotniskach, a także na bazy i porty oraz zwalczanie okrętowych grup

uderzeniowych) odbywało się będzie z reguły zgodnie z planami i decyzjami Naczelnego Dowódcy SZ RP.

Jedynym wyjątkiem swoistego braku scentralizowanego wykorzystania Korpusu Lotniczego może być okresowe (wymuszone) użycie wydzielonych sił lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego do działań defensywnych, polegających na zwalczaniu w powietrzu środków napadu powietrznego nad terytorium kraju. Wtedy bowiem, wykonując zadania w systemie OP, siły te będą wykorzystywane przez odpowiednich dowódców Korpusów OP, chociaż ciągle pozostaną pod kontrolą i nadzorem dowódców KL i WLOP oraz Naczelnego Dowódcy SZ RP.

Niezależnie jednak od treści zadań i sposobu wykorzystania związków i oddziałów Korpusu Lotniczego w powietrznej operacji obronnej jego działania ofensywne, transportowe i inne, a także w wyjątkowych sytuacjach prowadzone działania defensywne można w sposób pośredni zaliczyć już na poczet działań w następnych operacjach obronnych (lądowej, morskiej), a uzyskane efekty należy uwzględniać w tych operacjach.

Organizatorem działań ofensywnych lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego w powietrznej operacji obronnej jest dowódca Korpusu Lotniczego. Działania te prowadzone są we współdziałaniu z wojskami raketowymi i artylerią, wojskami WRE, siłami OP i OPL wojsk oraz marynarką wojenną (na kierunku nadmorskim).

Korpus Lotniczy realizuje działania ofensywne w formie uderzeń odwetowych. Działania te wykonywane są z zasady jednoczesnymi wylotami oddziałów lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego (osłanianych w powietrzu przez lotnictwo myśliwskie), które rozpoznają i zwalczają obiekty pierwszej kolejności rażenia sposobem zmasowanego (ześrodkowanego) uderzenia lotnictwa. Uderzenia odwetowe lotnictwa są z reguły elementami zmasowanych uderzeń ogniowych, realizowanych wspólnie z uderzeniami rakiet, ogniem artylerii i działalnością zakłócającą prowadzoną przez pododdziały walki radioelektronicznej.

Uderzenia odwetowe Korpusu Lotniczego wykonuje się na sygnał lub zgodnie z ustalonym czasem, na obiekty zawczasu planowane do

rozpoznania i zwalczania, z uwzględnieniem pełnego zabezpieczenia (rozpoznanie bezpośrednie, osłona przed LM przeciwnika, obezwładnianie radioelektroniczne, działania demonstracyjne, zwalczanie przez WR i A obiektów systemu OP itp.).

Przy czym uderzenia odwetowe na sygnał wykonywane są z reguły w razie uzyskania zaskoczenia przez przeciwnika na początku lub w toku prowadzenia powietrznej operacji obronnej. W sytuacji takiej układ uderzenia może być następujący: w pierwszej kolejności następuje start rakiet dyżurnych, następnie działalność sił lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego, które znajdowały się w gotowości bojowej nr 1, później zaś uderzenia tych rakiet, które osiągnęły gotowość do zwalczania obiektów przeciwnika oraz pozostałych sił lotnictwa, które nie zostały zablokowane na lotniskach. Przy takim układzie uderzenia odwetowego lotnictwo będzie wykonywało zadania w dwóch uderzeniach ześrodkowanych i w dwóch oddzielnych ugrupowaniach taktyczno - operacyjnych: pierwszym, obejmującym siły będące w najwyższych stopniach gotowości bojowej, które wyszły w powietrze spod uderzeń przeciwnika i niezwłocznie przystąpiły do rozpoznania i zwalczania obiektów oraz drugim, zawierającym ocalałe siły lotnictwa, które osiągnęły gotowość do uderzenia (działań).

Natomiast uderzenia odwetowe zgodnie z ustalonym czasem cechowały się będą znacznie krótszym czasem ich wykonania, gdyż ich układ może być następujący: w pierwszej kolejności następują uderzenia całości wojsk rakietowych, w następnej całości lotnictwa i wreszcie kończy takie uderzenie drugi start rakiet (po odtworzeniu gotowości do kolejnego uderzenia). Przy takim układzie lotnictwo wykonuje uderzenie zmasowane w jednym ugrupowaniu bojowym.

W obu wariantach wykonania uderzeń odwetowych (tj. na sygnał i zgodnie z wcześniej ustalonym czasem) należy uwzględnić użycie śmigłowców bojowych, jeśli zostaną one wydzielone do zwalczania środków OP przeciwnika, rozmieszczonych najbliżej rubieży (granicy państwowej) i w korytarzach przelotu lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego. Wykonują one wówczas zadania sposobem jednoczesnego uderzenia eskadr (grup) śmigłowców,

uderzeniowych) odbywało się będzie z reguły zgodnie z planami i decyzjami Naczelnego Dowódcy SZ RP.

Jedynym wyjątkiem swoistego braku scentralizowanego wykorzystania Korpusu Lotniczego może być okresowe (wymuszone) użycie wydzielonych sił lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego do działań defensywnych, polegających na zwalczaniu w powietrzu środków napadu powietrznego nad terytorium kraju. Wtedy bowiem, wykonując zadania w systemie OP, siły te będą wykorzystywane przez odpowiednich dowódców Korpusów OP, chociaż ciągle pozostaną pod kontrolą i nadzorem dowódców KL i WLOP oraz Naczelnego Dowódcy SZ RP.

Niezależnie jednak od treści zadań i sposobu wykorzystania związków i oddziałów Korpusu Lotniczego w powietrznej operacji obronnej jego działania ofensywne, transportowe i inne, a także w wyjątkowych sytuacjach prowadzone działania defensywne można w sposób pośredni zaliczyć już na poczet działań w następnych operacjach obronnych (lądowej, morskiej), a uzyskane efekty należy uwzględniać w tych operacjach.

Organizatorem działań ofensywnych lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego w powietrznej operacji obronnej jest dowódca Korpusu Lotniczego. Działania te prowadzone są we współdziałaniu z wojskami rakietowymi i artylerią, wojskami WRE, siłami OP i OPL wojsk oraz marynarką wojenną (na kierunku nadmorskim).

Korpus Lotniczy realizuje działania ofensywne w formie uderzeń odwetowych. Działania te wykonywane są z zasady jednoczesnymi wylotami oddziałów lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego (osłanianych w powietrzu przez lotnictwo myśliwskie), które rozpoznają i zwalczają obiekty pierwszej kolejności rażenia sposobem zmasowanego (ześrodkowanego) uderzenia lotnictwa. Uderzenia odwetowe lotnictwa są z reguły elementami zmasowanych uderzeń ogniowych, realizowanych wspólnie z uderzeniami rakiet, ogniem artylerii i działalnością zakłócającą prowadzoną przez pododdziały walki radioelektronicznej.

Uderzenia odwetowe Korpusu Lotniczego wykonuje się na sygnał lub zgodnie z ustalonym czasem, na obiekty zawczasu planowane do

rozpoznania i zwalczania, z uwzględnieniem pełnego zabezpieczenia (rozpoznanie bezpośrednie, osłona przed LM przeciwnika, obezwładnianie radioelektroniczne, działania demonstracyjne, zwalczanie przez WR i A obiektów systemu OP itp.).

Przy czym uderzenia odwetowe na sygnał wykonywane są z reguły w razie uzyskania zaskoczenia przez przeciwnika na początku lub w toku prowadzenia powietrznej operacji obronnej. W sytuacji takiej układ uderzenia może być następujący: w pierwszej kolejności następuje start rakiet dyżurnych, następnie działalność sił lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego, które znajdowały się w gotowości bojowej nr 1, później zaś uderzenia tych rakiet, które osiągały gotowość do zwalczania obiektów przeciwnika oraz pozostałych sił lotnictwa, które nie zostały zablokowane na lotniskach. Przy takim układzie uderzenia odwetowego lotnictwo będzie wykonywało zadania w dwóch uderzeniach ześrodkowanych i w dwóch oddzielnych ugrupowaniach taktyczno - operacyjnych: pierwszym, obejmującym siły będące w najwyższych stopniach gotowości bojowej, które wyszły w powietrze spod uderzeń przeciwnika i niezwłocznie przystąpiły do rozpoznania i zwalczania obiektów oraz drugim, zawierającym ocalałe siły lotnictwa, które osiągnęły gotowość do uderzenia (działań).

Natomiast uderzenia odwetowe zgodnie z ustalonym czasem cechowały się będą znacznie krótszym czasem ich wykonania, gdyż ich układ może być następujący: w pierwszej kolejności następują uderzenia całości wojsk rakietowych, w następnej całości lotnictwa i wreszcie kończy takie uderzenie drugi start rakiet (po odtworzeniu gotowości do kolejnego uderzenia). Przy takim układzie lotnictwo wykonuje uderzenie zmasowane w jednym ugrupowaniu bojowym.

W obu wariantach wykonania uderzeń odwetowych (tj. na sygnał i zgodnie z wcześniej ustalonym czasem) należy uwzględnić użycie śmigłowców bojowych, jeśli zostaną one wydzielone do zwalczania środków OP przeciwnika, rozmieszczonych najbliżej rubieży (granicy państwowej) i w korytarzach przelotu lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego. Wykonują one wówczas zadania sposobem jednoczesnego uderzenia eskadr (grup) śmigłowców,

znajdując się w pierwszym rzucie ugrupowania lotnictwa korpusu (tzn. w rzucie zabezpieczenia).

W toku prowadzenia powietrznej operacji obronnej celowo jest dążyć by uderzenia odwetowe Korpusu Lotniczego miały charakter uprzedzający uderzenia lotnictwa i rakiet przeciwnika.

Pożądane jest bowiem zwalczanie lotnictwa przeciwnika przede wszystkim na lotniskach, czyli w sytuacji w której nie zdąży ono odtworzyć gotowości bojowej do kolejnych wylotów. Osiąga się wówczas najlepsze rezultaty w zakresie okresowego eliminowania z działań lotnictwa przeciwnika, co najpełniej sprzyja realizacji celów powietrznej operacji obronnej. To samo dotyczy uderzeń na wyrzutnie rakiet przeciwnika.

Takie działania lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego nie będą należały jednak do łatwych, gdyż może ono często doraźnie wykorzystywać bazy lotnicze i inne lotniska manewru, nie zawsze w pełni przygotowane do bardzo szybkiego odtwarzania gotowości bojowej samolotów do kolejnych wylotów. Trzeba jednak zaznaczyć, że w tym etapie konfliktu zbrojnego odbywał się będzie swoisty wyścig z czasem między Korpusem Lotniczym a przeciwnikiem powietrznym, dotyczący szybszego odtwarzania gotowości bojowej lotnictwa. Strona konfliktu, która będzie w krótszym czasie przygotowywała swoje lotnictwo do kolejnych działań i wykonywała uderzenia uprzedzające ma bowiem większe szanse na końcowy sukces w operacji niż ta strona, która nie zapewni takich warunków użycia własnemu lotnictwu. Z tych właśnie powodów sprawność odtwarzania gotowości bojowej oddziałów lotnictwa korpusu do kolejnych wylotów musi być przedmiotem szczególnej troski dowództw WLOP i Korpusu Lotniczego.

Lotnictwo transportowe, wykonujące zadania przewozowe właściwe dla jego użycia w powietrznej operacji obronnej (tzn. dotyczące zabezpieczenia manewrów lotniskowych i rozśrodkowania innych rodzajów lotnictwa, a także dowożące rakiety, inne środki rażenia i materiałowe oraz części zapasowe do walczących z przeciwnikiem powietrznym sił WLOP) będzie realizowało działania najczęściej sposobem kolejnych wylotów pojedynczych samolotów (śmigłowców) oraz ich par i kluczy. Natomiast w razie wykonywa-

nia zadań już w interesie następnych operacji (np. lądowej operacji obronnej), a dotyczących przewozu sił szybkiego reagowania i innych oddziałów wojsk lądowych w rejony przyszłych działań bojowych, wykorzystanie lotnictwa transportowego będzie z zasady odbywało się sposobem jednoczesnych i kolejnych wylotów całości sił samolotów i śmigłowców transportowych.

Przewidywane wykorzystanie oddziałów lotnictwa i ich zadania w powietrznej operacji obronnej wywierają bezpośredni wpływ na ugrupowanie Korpusu Lotniczego. Trzeba przy tym zaznaczyć, że z celu prowadzenia powietrznej operacji zaczepnej przeciwnika wynika, iż zwalczanie naszego lotnictwa w powietrzu, a zwłaszcza na lotniskach, będzie najistotniejszym zadaniem realizowanym we wszystkich nalotach środków napadu powietrznego na terytorium RP. W związku z tym, oprócz wielu przedsięwzięć z zakresu zabezpieczenia działań, zachowaniu zdolności bojowej oddziałów lotnictwa sprzyja ich rozśrodkowanie na lotniskach o najlepiej rozbudowanej infrastrukturze. Szczególnie na tych na których znajdują się żelbetonowe schrony. Ponieważ lotnisk takich na terenie kraju nie ma zbyt wiele, to na najlepiej przygotowanych z nich powinny bazować (w sposób rozśrodkowany) oddziały szczególnie zagrożone uderzeniami z powietrza i wykonujące najistotniejsze zadania w powietrznej operacji obronnej, czyli pułki lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego.

Przy czym rozśrodkowanie oddziałów lotnictwa, a nawet manewr lotniskowy korpusu może być wykonany jeszcze przed wybuchem wojny lub po wykonaniu pierwszego uderzenia odwetowego.

Oddziały lotnictwa nie uczestniczące lub mało użyteczne w powietrznej operacji obronnej mogą bazować na pozostałych (nie zajętych) najlepiej przygotowanych lotniskach.

Pożądane byłoby również wycofanie części lub większości oddziałów lotnictwa w rejony mniejszego zagrożenia uderzeniami z powietrza. Głębsza dyslokacja pułków lotnictwa zmniejsza bowiem prawdopodobieństwo dotarcia i zwiększa czas dolotu lotnictwa przeciwnika do lotnisk ich bazowania. Rozwiązanie takie ułatwia terminowe wychodzenie pułków lotnictwa w powietrze spod uderzeń środków napadu powietrznego i ogranicza ich straty na lotniskach.

Ugrupowanie sił korpusu (bazowanie oddziałów lotnictwa) uczestniczących w działaniach ofensywnych powietrznej operacji obronnej musi jednak zapewniać im rozpoznawanie i zwalczanie obiektów rozmieszczonych w głębi terytorium przeciwnika. W związku z tym będą one zmuszone wykorzystywać lotniska wysunięte i bazy lotnicze.

Niezależnie od pierwotnie przyjętej koncepcji użycia korpusu i bazowania oddziałów lotnictwa na początku powietrznej operacji obronnej należy oczekiwać zmian w wykorzystaniu i ugrupowaniu lotnictwa w toku prowadzenia tej operacji. Zmiany te wynikną przede wszystkim z niszczenia lotnisk uderzeniami z powietrza oraz strat ponoszonych przez korpus i całe WLOP. Dowództwo i sztab Korpusu Lotniczego muszą więc być ciągle przygotowane do szybkiego decydowania o nowym bazowaniu i użyciu oddziałów w tej operacji. Problematyka ta powinna być już wstępnie ustalana w czasie planowania i organizowania działań korpusu w operacji.

Wypracowanie koncepcji przebiegu powietrznej operacji obronnej, w tym planowanie udziału Korpusu Lotniczego w działaniach ofensywnych tej operacji, odbywa się w Naczelnym Dowództwie Sił Zbrojnych RP przy współudziale dowódcy i grupy operacyjnej WLOP. Następnie zaś (lub niemal równolegle) planowanie szczegółowe działań bojowych sił powietrznych (także korpusu) w operacji realizowane jest w dowództwie i sztabie WLOP.

W planowaniu tym, wykonywanym najczęściej na całą powietrzną operację obronną lub jej pierwszy okres, odnośnie działań ofensywnych Korpusu Lotniczego wskazane jest stosowanie zasady stopniowej zmiany rodzajów jego zadań. W początkowym okresie (w pierwszym etapie) operacji uderzenia korpusu pożądane jest koncentrować przede wszystkim na minowaniu lotnisk oraz zwalczaniu lotnictwa na lotniskach i pododdziałów rakiet operacyjnych przeciwnika. A zatem na tych środkach ogniowych przeciwnika, które mogą wykonywać uderzenia na terytorium naszego kraju. W drugim etapie operacji korpus powinien nadal zwalczać wskazane obiekty, ale dodatkowo może niszczyć również system dowodzenia wojskami i kierowania państwem, pododdziały WRE, elementy naziemne broni precyzyjnego rażenia czy też telewizyjne i radiowe stacje nadaw-

cze. W trzecim zaś etapie, realizując zadania właściwe dla dwóch poprzednich etapów, korpus ponadto może wykonywać uderzenia na wybrane zakłady przemysłu zbrojeniowego i inne ważne obiekty o znaczeniu strategiczno-operacyjnym.

Trzeba jednak zaznaczyć, że w planowaniu działań ofensywnych Korpusu Lotniczego nie może być szablonu i w każdej sytuacji operacyjnej jego działania (zadania) w poszczególnych etapach powietrznej operacji obronnej mogą być nieco inne niż wskazane. Podkreślenia przy tym jeszcze raz wymaga, że najistotniejszym celem tej operacji jest uniemożliwienie (utrudnienie) przeciwnikowi wywalczenia panowania w powietrzu, co sprawia że jego lotnictwo na lotniskach powinno być obiektem pierwszej kolejności uderzeń Korpusu Lotniczego w każdym etapie powietrznej operacji obronnej. Pozostałe zaś zadania korpus powinien wykonywać stosownie do posiadanych możliwości bojowych.

Podczas przygotowania do działań w powietrznej operacji obronnej, realizowanego w Korpusie Lotniczym, celowo jest szczególnie uwagę poświęcić wykonaniu pierwszego uderzenia odwetowego, wyjściu spod uderzeń środków napadu powietrznego, przyjęciu nowego ugrupowania (po pierwszym wylocie) oraz dowodzeniu, współdziałaniu i zabezpieczeniu działań, w tym szybkiej likwidacji skutków uderzeń z powietrza na elementy ugrupowania korpusu.

Jako regułę powinno się stosować szczegółowe planowanie tylko pierwszego uderzenia odwetowego oraz ewentualne zarysowanie koncepcji wykonania uderzeń kolejnych. Szczegóły dopracowuje się w korpusie przed ich realizacją, z uwzględnieniem przede wszystkim aktualnej sytuacji, rezultatów poprzednich wylotów lotnictwa własnego i skutków uderzeń środków napadu powietrznego przeciwnika. Równocześnie planuje się zadania lotnictwa transportowego i lotnictwa wojsk lądowych, jeśli będzie ono wykorzystywane w operacji.

Organizując poszczególne wyloty ofensywne, ze względu na ich charakter jednoczesnych uderzeń na wszystkie obiekty nakazane do rozpoznania i zwalczania, przede wszystkim potrzeba: dokładnie skoordynować trasy lotu; określić siły niezbędne do wykonania zadań; przydzielić obiekty działań wykonawcom; utworzyć wspólne

ugrupowanie różnych rodzajów lotnictwa; ustalić (w stosunku do nakazanego terminu uderzenia lub określonego sygnału) czasy przelotu rubieży styczności wojsk (granicy państwowej, linii brzegowej), rozpoczęcia i zakończenia uderzenia; określić nowe lotniska lądowania; zorganizować zabezpieczenie wykonania zadania; zsynchronizować działania z lotnictwem myśliwskim i innymi wykonawcami działań ofensywnych.

Przy tym każde uderzenie odwetowe pożądane jest organizować w dwóch wariantach, tj. na sygnał i zgodnie z wcześniej ustalonym czasem.

Ze względu na to, że w działaniach ofensywnych wydzielone siły korpusu będą z zasady wykonywały uderzenie zmasowane ich ugrupowanie w powietrzu składało się będzie najczęściej z dwóch, a niekiedy z trzech rzutów.

Do pierwszego rzutu - rzutu zabezpieczenia - celowo jest wydzielać grupy: lotnictwa myśliwsko - bombowego przeznaczone do zwalczania obiektów naziemnych systemu OP i OPL wojsk oraz minowania lotnisk lotnictwa myśliwskiego przeciwnika; lotnictwa myśliwskiego wyznaczone do osłony tego i kolejnego rzutu oraz wymiatania ze stref dyżurowania samolotu powietrznego systemu dalekiego wykrywania i naprowadzania lotnictwa przeciwnika; lotnictwa rozpoznawczego przewidziane do rozpoznania bezpośredniego obiektów uderzeń, rozpoznania kontrolnego rezultatów uderzeń wojsk raketowych (pierwszego startu rakiet) i rozpoznania prowadzonego na korzyść kolejnego uderzenia rakiet; demonstracyjne; samolotów WRE (gdyby były w składzie korpusu) do obezwładniania systemu wykrywania i dowodzenia; śmigłowców bojowych (jeśli biorą one udział w uderzeniu) jako awangardy rzutu zabezpieczenia do niszczenia najbliższej rubieży rozmieszczonych naziemnych środków systemu OP i OPL wojsk.

Rzut drugi - uderzeniowy - wykonuje lot po tej samej trasie, z reguły 5-7 minut za rzutem pierwszym i obejmuje zasadnicze siły korpusu uczestniczące w uderzeniu zmasowanym. Wykorzystuje on rezultaty działań rzutu zabezpieczenia i siłami lotnictwa myśliwsko - bombowego minuje lotniska i niszczy lotnictwo na lotniskach oraz inne obiekty pierwszej kolejności rażenia. W skład

tego rzutu celowo jest włączać również grupy lotnictwa rozpoznawczego (do prowadzenia kontroli uderzeń rakiet i lotnictwa oraz rozpoznania na rzecz kolejnego uderzenia), a także dodatkowe siły lotnictwa myśliwskiego, które mają wiązać w walkach i zwalczać w powietrzu lotnictwo przeciwnika. W rzucie tym powinno być ponadto lotnictwo WRE.

Rzutem trzecim może być odwód przeznaczony do wykonywania zadań nie do końca zrealizowanych przez rzut uderzeniowy. W jego skład mogą wchodzić nieliczne siły lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego.

Podział sił lotniczych, uczestniczących w uderzeniu zmasowanym, na rzuty ugrupowania operacyjnego w powietrzu nie może być stały. W każdym wypadku będzie on zależał od rejonu i rodzaju wykonywanych zadań, ilości wydzielonych sił, systemu OP przeciwnika i konkretnej sytuacji bojowej.

Lot sił lotnictwa, wykonujących uderzenia odwetowe, odbywa się z zasady w jednym korytarzu, po jednej osi trasy. Jeśli wymiary rejonu działań, rozmieszczonego w głębi terytorium przeciwnika, są stosunkowo duże wspólny lot wykonywany jest do KPT (PBR), a następnie grupy samolotów lecą po trasach wyprowadzających je na obiekty działań.

Nie można wykluczyć lotu po dwóch trasach (osiach tras) w sytuacji, gdy obiekty działań lotnictwa znajdowały się będą w różnych, znacznie od siebie oddalonych rejonach. W sytuacji takiej jednak duże siły lotnictwa muszą być wyznaczone do zabezpieczenia wylotu, zwłaszcza pokonania systemu OP przeciwnika, co obniża oczekiwane rezultaty uderzeń ogniowych.

Ugrupowanie taktyczne lotnictwa składa się najczęściej z kolumn grup (eskadr, pułków) wyznaczonych do rozpoznawania i zwalczania nakazanych celów naziemnych. Lot nad terenem własnym wykonywany jest często na wysokościach średnich, zaś nad terenem przeciwnika na wysokościach małych. Stąd profil lotu może być: wysoko - nisko - nisko - wysoko lub nisko - nisko - nisko - wysoko.

Po wykonaniu zadań grupy samolotów wracają najczęściej po tych samych trasach, w miarę możliwości przestrzegając nakazanych warunków lotu.

W czasie prowadzenia działań ofensywnych w powietrznej operacji obronnej należy przewidywać potrzebę bieżącego korygowania sposobów wykonywania zadań, współdziałania i zabezpieczenia. Na przykład już podczas wykonywania pierwszego uderzenia odwetowego lotniska startu lub planowane lotniska lądowania samolotów mogą zostać zaminowane lub zniszczone przez przeciwnika i powracające samoloty trzeba będzie kierować na inne (sprawne eksploatacyjnie) lotniska. Kierować tą działalnością powinien dowódca Korpusu Lotniczego, a sztab musi zorganizować wsparcie logistyczne oddziałów na nowych lotniskach oraz likwidację skutków uderzeń środków napadu powietrznego przeciwnika na elementy ugrupowania bojowego korpusu.

Po wylądowaniu na wyznaczonych lub możliwych do wykorzystania lotniskach oddziały i pododdziały lotnictwa przystępują niezwłocznie do odtwarzania gotowości bojowej i przygotowują się do kolejnego wylotu. Przy tym okres odtwarzania tej gotowości, ze względu na możliwość zaskakującego uderzenia części sił lotnictwa przeciwnika na lotniska korpusu, powinien być czasem wzmożonej gotowości (aktywności) lotnictwa myśliwskiego oraz naziemnych sił przeciwlotniczych systemu OP i OPL wojsk. Równocześnie pododdziały (oddziały) lotnictwa, w miarę osiągnięcia gotowości bojowej, muszą być przygotowane do niezwłocznego wyjścia w powietrze spod uderzeń środków napadu powietrznego przeciwnika.

Wykonanie każdego następnego wylotu Korpusu Lotniczego w działaniach ofensywnych powietrznej operacji obronnej będzie realizowane z zasady malejącymi siłami. Wyniknie to przede wszystkim z ponoszonych przez lotnictwo strat bezpowrotnych. Niekiedy będzie również istniała celowość organizowania niespodziewanych uderzeń, nawet stosunkowo niewielkich sił korpusu, na lotniska przeciwnika w czasie odtwarzania gotowości jego samolotów do następnych wylotów w zaczepnej operacji powietrznej.

Zawsze jednak będą to jednoczesne wyloty wydzielonych sił Korpusu Lotniczego, realizowane z możliwie wszechstronnym zabezpieczeniem.

Po każdym wylocie ofensywnym w powietrznej operacji obronnej dowódca Korpusu Lotniczego melduje dowódcy WLOP o jego przebiegu, osiągniętych rezultatach i innych danych wynikających z sytuacji operacyjnej. Równocześnie dowódca korpusu w meldunku tym przedstawia również najistotniejsze rezultaty działań przewozowych i innych sił lotnictwa oraz podjęte przedsięwzięcia mające na celu likwidację skutków uderzeń przeciwnika powietrznego na ugrupowanie bojowe korpusu.

W razie wymuszonego (okresowego) użycia części oddziałów lotnictwa myśliwsko-bombowego i rozpoznawczego do zwalczania w powietrzu (nad terytorium kraju) środków napadu powietrznego ich działalność realizowana jest w systemie OP. Dowódca Korpusu Lotniczego nie jest organizatorem wykonania tego zadania.

Jego działalność sprowadza się przede wszystkim do wydzielenia i przygotowania sił oraz przekazania ich w okresowe (operacyjne) podporządkowanie odpowiednim dowódcom Korpusów OP, a następnie śledzenia za ich wykorzystaniem.

Wskazane jest, aby operacyjnie podporządkowywanym oddziałom lotnictwa myśliwsko-bombowego i rozpoznawczego stawiali zadania bezpośrednio dowódcy Korpusów OP, pomijając dowódców Korpusu Lotniczego i dywizji. Na okres działań w systemie OP dowódcy pułków lotnictwa przebywają osobiście lub wysyłają swych kompetentnych przedstawicieli na terytorialne PłSD, w strefie odpowiedzialności których bazują i będą zwalczały cele powietrzne.

Podporządkowane operacyjnie dowódcom Korpusów OP oddziały z Korpusu Lotniczego zwalczają środki napadu powietrznego na wyznaczonych kierunkach i rubieżach (we współdziałaniu z lotnictwem myśliwskim i rakietami przeciwlotniczymi OP) z dyżurowania na lotniskach i w powietrzu. Najczęściej stosują one jednoczesne i kolejne wprowadzenia do walki całości lub części sił. W czasie wykonywania tego zadania oddziały lotnictwa myśliwsko-bombowego i rozpoznawczego korzystają z informacji radiolokacyjnych Korpusów OP i naprowadzane są na cele powietrzne przez punkty naprowadzania systemu OP.

Ze względu na stosunkowo małą skuteczność lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego w zwalczaniu środków napadu powietrznego w powietrzu celowo jest wykorzystywać te oddziały przede wszystkim do niszczenia lotnictwa uderzeniowego przeciwnika za strefami działania lotnictwa myśliwskiego i rakiet przeciwlotniczych. A zatem w trzecim rzucie systemu OP, w głębi terytorium RP. Ich zadaniem byłoby wówczas raczej nie rozbijanie w powietrzu głównych zgrupowań lotnictwa przeciwnika, lecz zwalczanie tych celów powietrznych, które przedarły się przez strefy rażenia lotnictwa myśliwskiego i rakiet przeciwlotniczych i wykonują lot bojowy w głąb obszaru kraju.

Po zakończeniu okresowych i wymuszonych działań w systemie OP oddziały lotnictwa myśliwsko-bombowego i rozpoznawczego przystępują niezwłocznie do działań ofensywnych (uderzeń odwetowych) powietrznej operacji obronnej. Następnie zaś - bez żadnej pauzy operacyjnej - z chwilą rozpoczęcia przez przeciwnika operacji zaczepnych na lądzie i morzu przystępują one, wraz z pozostałymi siłami Korpusu Lotniczego, do działań bojowych w lądowej i morskiej operacji obronnej. Stąd też w czasie prowadzenia powietrznej operacji obronnej w Korpusie Lotniczym musi być realizowane najpierw ogólne, a później bezpośrednie przygotowanie do użycia lotnictwa w kolejnych operacjach obronnych.

W powietrznej operacji obronnej Korpus Lotniczy niewątpliwie poniesie znaczące straty bezpowrotne. Ale jednocześnie zada on liczne straty lotnictwu, zniszczy wiele innych obiektów i zmniejszy zdolność przeciwnika do działań zaczepnych na lądzie i morzu. W tym sensie skuteczne użycie korpusu w powietrznej operacji obronnej może mieć pośredni wpływ na przebieg następnych operacji, a zwłaszcza lądowej operacji obronnej. Jeśli zaś w wyniku działań ofensywnych Korpusu Lotniczego, a także działań defensywnych sił OP, OPL i innych, przeciwnik nie zdoła wywalczyć panowania w powietrzu w skali strategicznej, czyli nie osiągnie zasadniczego celu zaczepnej operacji powietrznej, to użycie lotnictwa w powietrznej operacji obronnej będzie miało bezpośredni wpływ na przewidywane rezultaty lądowej i morskiej operacji obronnej.

W razie gdy Siły Zbrojne RP, w ramach strategicznej operacji obronnej, nie będą organizowały i prowadziły powietrznej operacji obronnej, to mimo wszystko działania bojowe Korpusu Lotniczego w początkowym okresie wojny nie będą różniły się istotnie od zaprezentowanych. Korpus przystąpi bowiem niezwłocznie, zgodnie z decyzjami ND SZ RP, do wykonywania uderzeń odwetowych na obiekty pierwszej kolejności rażenia rozmieszczone w głębi terytorium przeciwnika. Z chwilą zaś rozpoczęcia lądowej i morskiej operacji obronnej będzie realizował wsparcie wojsk lądowych i marynarki wojennej, prowadząc jednocześnie intensywną walkę o wywalczenie panowania w powietrzu. Na wykonanie tego ostatniego zadania, w założonej sytuacji operacyjnej, zostanie wówczas wydzielony zwiększony wysiłek lotnictwa myśliwsko - bombowego i rozpoznawczego.

## DZIAŁANIA BOJOWE KORPUSU LOTNICZEGO W LĄDOWEJ OPERACJI OBRONNEJ

Użycie Korpusu Lotniczego w lądowej operacji obronnej jest najistotniejszą jego powinnością w działaniach wojennych. Lądowa operacja obronna wywiera bowiem największy wpływ na przebieg i końcowe rezultaty strategicznej operacji obronnej Sił Zbrojnych RP. Korpus zaś jest związkiem operacyjno-taktycznym lotnictwa, który ma przede wszystkim realizować wspólne działania z wojskami lądowymi, a zwłaszcza w ich najważniejszych operacjach. W związku z tym w operacji obronnej muszą być w pełni zaangażowane wszystkie związki taktyczne, oddziały i pododdziały lotnictwa, a użycie korpusu i wykonywane przez niego zadania powinny zapewniać osiągnięcie założonych celów operacji.

Korpus Lotniczy w lądowej operacji obronnej wykonuje dwie grupy zadań. Pierwszą grupę stanowią zadania realizowane według planu Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych RP i mają one z zasady charakter operacyjny, choć niejednokrotnie również operacyjno - taktyczny, a niekiedy nawet i taktyczny. Drugą grupę zadań wydzielone siły Korpusu Lotniczego wykonują zgodnie z decyzjami dowódców OW (KZ), stosownie do dysponowanego przez tych dowódców wysiłków lotnictwa na operację obronną. Zadania te najczęściej mają charakter taktyczny i taktyczno-operacyjny <sup>1/</sup>.

Najistotniejsze zadania Korpusu Lotniczego w grupie pierwszej, wykonywane według decyzji Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych RP obejmują: walkę o panowanie w powietrzu, izolowanie rejonu działań bojowych, wsparcie ogniowe wojsk lądowych, rozpoznanie i przewozy powietrzne oraz inne zadania o charakterze operacyjnym. Fragmentarycznie korpus może również realizować zadania pomocnicze.

Walka o panowanie w powietrzu jest stałym zadaniem korpusu w działaniach wojennych, w tym także w lądowej operacji obronnej.

---

<sup>1/</sup>Użycie Korpusu Lotniczego, a także etatowych sił lotnictwa wchodzących w skład wojsk lądowych w operacjach (działaniach) obronnych OW (KZ) i DZ (BZ) nie będzie przedmiotem szczegółowych ustaleń w niniejszym opracowaniu. Znajdą one szersze odzwierciedlenie w pracach p.k.WLOP-3.2 nt. "Działania bojowe lotnictwa w operacjach KZ" i WLOP-3.4 nt. "Użycie lotnictwa w działaniach związków taktycznych wojsk lądowych".

Celem wykonywania tego zadania w początkowych etapach operacji jest pozbawienie przeciwnika panowania w powietrzu, a przed przejściem wojsk do przeciwuderzenia strategicznego - wywalczenie panowania w skali operacyjnej lub nawet strategicznej. Cel ten Korpus Lotniczy realizuje przede wszystkim w wyniku aktywnego niszczenia na lotniskach oddziałów (pododdziałów) LMB, LM, LSz i LWL (zwłaszcza śmigłowców przeciwpancernych i szturmowych). Jeśli pododdziały lotnictwa przeciwnika rozmieszczone są w schronach, co znacznie utrudnia ich zwalczanie, to wówczas wskazane jest minowanie lotnisk (niszczenie dróg startowych i kołowania). Rozwiązanie takie umożliwia niewielkimi siłami LMB zablokować na pewien czas (kilka - kilkanaście godzin) wybrane (najgroźniejsze) pododdziały lotnictwa przeciwnika na lotniskach i tym samym stworzyć dogodne warunki sytuacji powietrznej do realizacji określonego zadania przez wojska lądowe (np. przegrupowania odwodów).

W ramach walki o panowanie w powietrzu korpus zwalcza również system dowodzenia lotnictwem, OP i OPL, a także (głównie w celu zabezpieczenia działań własnych) naziemne środki systemu obrony powietrznej i przeciwlotniczej wojsk.

Szczególnej aktywności zwalczania lotnictwa przeciwnika na lotniskach przez Korpus Lotniczy należy oczekiwać przed przejściem wojsk do przeciwuderzenia, a zwłaszcza do przeciwnatarcia (kontrofensywy). Trzeba założyć, że w niektórych sytuacjach operacyjnych, przed wykonaniem tych decydujących zwrotów zaczepnych, wskazane będzie w skali sił zbrojnych (wyższego związku operacyjnego) zorganizować zaczepną operację powietrzną prowadzoną w celu wywalczenia panowania w powietrzu. W operacji tej znaczącą rolę spełniać będzie Korpus Lotniczy. Problematyka ta wykracza jednak poza ramy niniejszego materiału i będzie treścią następnego opracowania, obejmującego użycie korpusu w operacjach zaczepnych (w przeciwnatarciu i zaczepnej operacji powietrznej). Podkreślenia wymaga natomiast to, że operacja powietrzna lub - w razie gdy nie będzie ona prowadzona - szczególne zintensyfikowanie zwalczania lotnictwa przeciwnika na lotniskach przez Korpus Lotniczy będzie realizowane jeszcze w trakcie trwania (w końco-

wym okresie) lądowej operacji obronnej. Wpłynie to (w tym okresie) na zmniejszenie zakresu użycia lotnictwa bezpośrednio na korzyść broniących się (przeciwuderzających) wojsk lądowych.

Izolowanie rejonu działań bojowych przez lotnictwo myśliwsko-bombowe obejmuje przede wszystkim zwalczanie drugich rzutów i odwodów operacyjnych i strategicznych oraz dezorganizowanie tyłów operacyjnych, komunikacji i przewozów. Skala tych zadań, zwłaszcza zaś walki z odwodami, stwarza konieczność wykonywania uderzeń sposobem zmasowanym lub ześrodkowanym. Przy czym najlepsze rezultaty osiągane są w warunkach, gdy wskazane obiekty uderzeń są w trakcie przegrupowania (w marszu). Na przykład osiągnięcie tego samego celu działań podczas zwalczania odwodów w marszu wymaga z zasady 2-4 razy mniej lotnictwa myśliwsko-bombowego niż ich niszczenie w rejonach rozśrodkowania.

Duży zakres zadań związany ze zwalczaniem odwodów przeciwnika w konfrontacji z niezbyt licznymi siłami lotnictwa myśliwsko-bombowego wskazuje na celowość niszczenia ich najistotniejszych obiektów, szczególnie stanowisk dowodzenia, oddziałów (pododdziałów) śmigłowców przeciwpancernych (szturmowych) i broni precyzyjnego rażenia oraz związków i oddziałów pancernych i zmechanizowanych. Pożądane jest także dezorganizowanie przegrupowania odwodów osiągane w wyniku niszczenia mostów, przepraw, minowania dróg, podpalania masywów leśnych i wykonywania innych zadań szczegółowych o podobnym charakterze przez lotnictwo myśliwsko-bombowe.

Natomiast dezorganizowanie tyłów operacyjnych, komunikacji i przewozów ma na celu utrudnianie funkcjonowania systemu logistycznego i ograniczanie możliwości manewrowych wojsk przeciwnika. Podczas wykonywania tych zadań lotnictwo myśliwsko-bombowe wskazane jest użyć głównie do zwalczania tyłów pierwszorzutowych związków operacyjnych oraz kolumn wojsk, sprzętu i środków materialowych.

Ranga izolowania rejonu działań bojowych przez lotnictwo najbardziej została wykazana w wojnie prowadzonej w Zatoce Perskiej. Skuteczne izolowanie przez lotnictwo sprzymierzonych odwodów strategicznych Iraku (tzw. Gwardii Narodowej), całkowite

sparaliżowanie wsparcia logistycznego związków operacyjnych pierwszego rzutu oraz uniemożliwianie manewrów wojsk, komunikacji i przewozów doprowadziło niemal do bezbronności kilkuset tysięczną armię iracką.

Wsparcie ogniowe wojsk lądowych realizuje lotnictwo myśliwsko-bombowe i śmigłowce bojowe. Uderzenia lotnictwa myśliwsko-bombowego celowo jest koncentrować przede wszystkim na obezwładnianiu systemu dowodzenia wojskami szczebla operacyjnego, niszczeniu naziemnych elementów broni precyzyjnego rażenia o znaczeniu operacyjnym, w tym systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, zwalczaniu desantów operacyjnych w rejonach lądowania i prowadzenia działań na ziemi, oraz walce z siłami głównymi zasadniczych lądowych zgrupowań uderzeniowych przeciwnika.

Działalność ogniową lotnictwa myśliwsko-bombowego, prowadzoną w ramach wsparcia broniących się i przeciwuderzających wojsk lądowych, pożądane byłoby koncentrować w strefie operacyjnej. Jednak z powodu braku w Korpusie Lotniczym lotnictwa szturmowego, a także ze względu na stosunkowo niewielki skład lotnictwa wsparcia, niejednokrotnie będzie istniała potrzeba użycia lotnictwa myśliwsko-bombowego (według decyzji Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych RP) do wykonywania zadań w strefie taktycznej i taktyczno-operacyjnej. Realizując takie działania lotnictwo myśliwsko-bombowe może niszczyć pododdziały artylerii lufowej i raketowej, broń precyzyjnego rażenia szczebla taktycznego, śmigłowce transportowe, uzbrojone i bezpilotowe aparaty latające na lądowiskach, pododdziały WRE, stanowiska dowodzenia szczebla taktycznego, odwody taktyczno-operacyjne i inne najistotniejsze obiekty, determinujące zdolności bojowe pierwszorzutowych związków wojsk lądowych przeciwnika. A zatem będą to zadania, dotychczas charakterystyczne dla działań lotnictwa według decyzji dowódców związków operacyjno-taktycznych wojsk lądowych. Wiele jednak przemawia za tym, że zadania te będą coraz częściej wykonywane przez lotnictwo myśliwsko-bombowe również zgodnie z decyzjami Naczelnego Dowódcy. Problematyka ta będzie nieco szerzej przedstawiona w dalszej części opracowania.

Natomiast śmigłowce bojowe, realizujące bezpośrednie wsparcie ogniowe wojsk zwalczają przede wszystkim pododdziały (oddziały) pancerne i zmechanizowane nacierające (broniące się) w pierwszym rzucie ugrupowania przeciwnika oraz jego desanty operacyjne walczące w głębi ugrupowania wojsk własnych. Niekiedy śmigłowce bojowe będą również niszczyły desanty taktyczne, grupy dywersyjno-rozpoznawcze i pododdziały wojsk powietrzno-manewrowych walczące (działające) w głębi okręgów wojskowych i ugrupowania związków operacyjno-taktycznych wojsk lądowych. Mogą one zwalczać i inne obiekty (np. małe okręty desantowe podchodzące do lądowania) w ramach obrony wybrzeża, wsparcia sił szybkiego reagowania i wojsk obrony regionalnej.

Rozpoznanie powietrzne pożądanе jest prowadzić w całym pasie lądowej operacji obronnej, z wyraźną koncentracją na głównym wysiłku obrony, a następnie na głównym kierunku przeciwuderzenia. Działalność lotnictwa rozpoznawczego ma zapewnić dostarczanie do Naczelnego Dowództwa niezbędnych informacji umożliwiających prawidłowe określenie kierunków głównego i pomocniczego uderzenia przeciwnika oraz ciągłe pozyskiwanie danych o ugrupowaniu i działaniach jego wojsk. Są to bowiem nieodzowne informacje dla poprawnej oceny działań przeciwnika, skutecznego prowadzenia operacji obronnej i wykonania zadań przez wojska lądowe i siły powietrzne w lądowej operacji obronnej.

Główne zadania lotnictwa rozpoznawczego powinny obejmować: ustalenie składów lądowych zgrupowań uderzeniowych i kierunków ich działań; wykrycie rejonów rozmieszczenia odwodów operacyjnych i strategicznych oraz śledzenia ich przegrupowania; ustalenie bazowania i śledzenia manewrów lotniskowych lotnictwa; wykrycie stanowisk dowodzenia i broni precyzyjnego rażenia, w tym systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, oraz obserwowanie ich rozmieszczeń; wykrycie i śledzenie działalności operacyjnego systemu wsparcia logistycznego i głównych kierunków przewozów przeciwnika.

Ze względu na brak w naszym wojsku bezpilotowych samolotów rozpoznawczych lotnictwo rozpoznawcze często będzie zmuszone do wykonywania zadań nie tylko w strefie operacyjnej i operacyjno -

taktycznej, ale również w strefie taktyczno-operacyjnej. Wiele bowiem rozmieszczonych w tej strefie obiektów przeciwnika będzie miało bezpośredni wpływ na działania obronne związków operacyjno-taktycznych wojsk lądowych.

Na podkreślenie zasługuje to, że w lądowej operacji obronnej zdecydowana większość działalności (wysiłku) lotnictwa rozpoznawczego będzie służyła zaspakajaniu najistotniejszych potrzeb rozpoznawczych sztabów wojsk lądowych (ND SZ RP, OW, KZ). Wstępne, bezpośrednie i kontrolne rozpoznanie powietrzne, realizowane na korzyść innych rodzajów lotnictwa i sił OP, pochłonie prawdopodobnie nie więcej niż 10-20% wysiłku lotnictwa rozpoznawczego wykorzystywanego w lądowej operacji obronnej.

Transport powietrzny wojsk i sprzętu wskazane jest wykonywać głównie w celu szybkiego wzmocnienia ugrupowania obronnego na zagrożonych kierunkach lub wzmocnienia doraźnie organizowanej kolejnej rubieży obrony w głębi terytorium RP. W działaniach tych w szerokim zakresie śmigłowce transportowe powinny być wykorzystywane m.in. wspólnie z wojskami lądowymi wchodzącymi w skład sił szybkiego reagowania.

Natomiast interwencyjny dowóz środków materiałowych transportem powietrznym celowo jest prowadzić zwłaszcza dla zapewnienia ciągłości zaopatrzenia i działania wojsk, szczególnie na głównym kierunku uderzenia przeciwnika i walczących na odizolowanych kierunkach. W ramach wykonywania tego zadania pożądanym jest również wykorzystanie lotnictwa transportowego do dowozu środków materiałowych i wzmocnienia dla wojsk walczących w okrążeniu i prowadzących działania nieregularne w głębi ugrupowania przeciwnika.

W lądowej operacji obronnej częścią wysiłku lotnictwo transportowe będzie nadal przyspieszało manewry lotniskowe innych rodzajów lotnictwa, dowoziło do oddziałów (pododdziałów) lotnictwa i wojsk raketowych OP pociski raketowe i inne środki rażenia, a także dostarczało środki wzmocnienia i części zapasowe, zwłaszcza dla rozbijanego uderzeniami z powietrza systemu rozpoznania radiolokacyjnego.

W razie zaś pomyślnego przebiegu przeciwwuderzenia nie można wykluczyć celowości użycia lotnictwa transportowego do desantowania desantów, działań desantowo-szturmowych i innych wykonywanych w głębi ugrupowania przeciwnika. Działania takie każdorazowo będą wymagały szczególnie precyzyjnego zabezpieczenia, w tym także przez inne rodzaje lotnictwa.

W lądowej operacji obronnej Korpus Lotniczy będzie ponadto wykonywał inne zadania, mające znaczny wpływ na funkcjonowanie zaplecza przeciwnika i stan moralny jego społeczeństwa. Mogą to być uderzenia lotnictwa myśliwsko-bombowego na elektrownie konwencjonalne i atomowe, zakłady chemiczne i zbrojeniowe, stacje wodociągowe, radiowe i telewizyjne stacje nadawcze oraz inne obiekty infrastruktury przeciwnika. Istotne będzie także dalsze zwalczanie systemu kierowania państwem i niszczenie najistotniejszych węzłów komunikacyjnych.

Niekiedy lotnictwo korpusu według decyzji Naczelnego Dowódcy może również stawiać zapory minowe i zasłony dymne, oświetlać teren i wykonywać inne zadania pomocnicze, wynikające z rozwoju sytuacji operacyjnej i celów prowadzenia lądowej operacji obronnej.

Przedstawione najistotniejsze zadania Korpusu Lotniczego w lądowej operacji obronnej realizowane są zgodnie z decyzjami i planami Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych RP w całym pasie operacji. Mają one z zasady charakter operacyjny i operacyjno-taktyczny i wykonywane są najczęściej na dużych głębokościach.

Równocześnie z wykonywaniem wymienionych zadań część sił Korpusu Lotniczego będzie prowadziła działania według decyzji dowódców OW, KZ i ewentualnie dowódcy sił szybkiego reagowania. W zakresie wsparcia ogniowego podległych im wojsk lotnictwo korpusu będzie zwalczało: pododdziały artylerii, naziemne elementy broni precyzyjnego rażenia szczebla taktycznego, eskadry śmigłowców uzbrojonych i samolotów bezpilotowych na lądowiskach, stanowiska dowodzenia szczebla taktycznego i operacyjno-taktycznego, odwody i desanty taktyczne, pododdziały (oddziały) pancerne, zmechanizowane i WRE zgrupowań uderzeniowych i inne środki ogniowe. Ponadto w czasie przeciwwuderzenia mogą być desanto-

wane i wspierane wojska desantów, a także realizowane działania powietrzno-szturmowe. W stosunkowo szerokim zakresie wykonywany będzie transport powietrzny wojsk, sprzętu i środków materiałowych oraz manewrowe minowanie i zadymianie. Śmigłowce bojowe mogą być używane również do zwalczania w powietrzu śmigłowców uzbrojonych i sił powietrzno-szturmowych przeciwnika.

Te i inne zadania wydzielonych sił Korpusu Lotniczego, realizowane zgodnie z decyzjami i planami dowódców okręgów wojskowych i związków operacyjno-taktycznych wojsk lądowych mają z reguły charakter taktyczny. Są one wykonywane bezpośrednio na korzyść broniących się (przeciwuderzających) wojsk i najczęściej na niewielkich głębokościach w ugrupowaniu przeciwnika. Na uwagę zasługuje to, że zadania te powinny być ściśle skoordynowane z działaniami korpusu prowadzonymi zgodnie z decyzjami Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych RP.

W konkluzji należy podkreślić, że w lądowej operacji obronnej Korpus Lotniczy będzie realizował szeroką gamę zadań ogniowych, rozpoznawczych, transportowych i innych, które mają sprząć pobiciu wojsk przeciwnika i osiągnięciu zakładanych celów operacji.

Warunki działań Korpusu Lotniczego w lądowej operacji obronnej nie będą łatwiejsze niż przedstawione wcześniej warunki jego użycia w powietrznej operacji obronnej.

Trzeba bowiem jednoznacznie założyć, że przeciwnik w wyniku pomyślnie przeprowadzonej zaczepnej operacji powietrznej i późniejszych działań swojego lotnictwa zdoła znacznie osłabić system OP i siły Korpusu Lotniczego, a w rezultacie wywalczyć przewagę w powietrzu. W innym razie, co potwierdzają doświadczenia z drugiej wojny światowej i lokalnych konfliktów powojennych, nie mógłby on skutecznie prowadzić lądowej operacji zaczepnej. A zatem rozważania o lądowej operacji obronnej naszych sił zbrojnych byłyby również bezprzedmiotowe, gdyż prawdopodobnie trwałaby ona bardzo krótko i w miarę szybko wojska przeszłyby do operacji zaczepnej.

Wywalczenie przez przeciwnika panowania w powietrzu spowoduje poważne trudności w wykonywaniu zadań przez Korpus Lotniczy.

W takich warunkach należy oczekiwać bardzo silnego przeciwdziałania systemu OP przeciwnika. Zmusi to Korpus Lotniczy do wydzielania dużych sił lotnictwa w celu przełamania tego systemu, wykonywania zadań przede wszystkim sposobem jednoczesnych wylotów większości sił, znacznego ograniczenia działań urzutowanych (systematycznych) i o charakterze interwencyjnym, a także spowoduje konieczność osłony w powietrzu lotnictwa myśliwsko-bombowego i rozpoznawczego przez wydzielane z systemu OP lotnictwo myśliwskie.

Systematycznie ulegać będą pogorszeniu warunki bazowania związków i oddziałów lotnictwa korpusu. Dysponowana sieć lotnisk będzie bowiem ciągle malała, z powodu ich niszczenia przez przeciwnika.

Siły lotnicze korpusu będą więc zmuszane do częstych przebazowań, wymuszonego wykorzystywania baz lotniczych i innych lotnisk manewru. Trudne warunki bazowania będą potęgowane nierównomierne dyslokowaną na obszarze Polski siecią lotniskową, a jednocześnie koniecznością utrzymywania w sprawności eksploatacyjnej lotnisk rozmieszczonych w głębi, wykorzystywanych zwłaszcza w razie wycofywania się wojsk lądowych. W rezultacie ugrupowanie Korpusu Lotniczego będzie ulegało ciągłym (nieplanowanym) zmianom i powodowało znaczne trudności w dowodzeniu i zabezpieczeniu działań.

Rozwój sytuacji operacyjnej w czasie prowadzenia operacji może stworzyć konieczność równoczesnego wykonywania zadań przez korpus na rozbieżnych, oddalonych od siebie kierunkach (np. na kierunku lądowym i w obronie wybrzeża). Sytuacja ta zmusi Korpus Lotniczy tym razem do zamierzonych (planowanych) zmian w ugrupowaniu, zapewniających prowadzenie działań w całym pasie obrony, przenoszenie wysiłku z jednego kierunku na (inny) bardziej zagrożony i jego masowanie w najważniejszych okresach operacji. Wymagać to będzie wcześniejszego przygotowania lotnisk manewru, dodatkowego organizowania wsparcia logistycznego pułków lotniczych na kierunkach wykorzystywanych doraźnie, korygowania współdziałania z korpusami OP w zakresie rozpoznania radiolokacyjnego, WRE i bezpieczeństwa przelotu lotnictwa nad ugrupowa-

niem wojsk własnych, częstych zmian wariantów uzbrojenia i dążenia do skracania czasów odtwarzania gotowości bojowej do kolejnych wylotów.

Trudności te będą potęgowane wyborem przez przeciwnika kierunków uderzeń, miejsca i terminów wprowadzania odwodów operacyjnych i realizacji innych przedsięwzięć wynikających z posiadania przez niego inicjatywy operacyjnej. Dodatkowym utrudnieniem będzie lądowo - powietrzny charakter działań zaczepnych, który umożliwi przeciwnikowi wykonywanie równoczesnych uderzeń nie tylko na wojska pierwszego rzutu, ale również (m.in. w wyniku desantowania desantów i działań powietrzno-szturmowych) na wojska i obiekty rozmieszczone w głębi kraju.

Przedstawione sytuacje wskazują na celowość ciągłego śledzenia działań przeciwnika i odpowiednio do uzyskiwanych danych korygowania wcześniej opracowanych planów działań bojowych korpusu, szybkiego podejmowania decyzji i przekazywania ich w formie krótkich zarządzeń do wykonawców. Z kolei niewielki czas załóg na przygotowanie do wykonania zadań znacznie skomplikuje proces działań bojowych i może mieć wpływ na osiągnięte rezultaty.

Nie będą także ułatwiał użycia Korpusu Lotniczego działania realizowane w warunkach zakłóceń radioelektronicznych, ciągłego manewrowania zasadniczych obiektów rozpoznania i uderzeń oraz dążenia wojsk własnych do prowadzenia obrony o charakterze aktywnym. Czynniki te nie będą sprzyjały zapewnieniu ciągłości dowodzenia lotnictwem i jego współdziałania z wojskami lądowymi. Niezbędne będzie prawdopodobnie systematyczne korygowanie i wznawianie współdziałania z broniącymi się wojskami oraz wydzielania dodatkowych sił lotnictwa rozpoznawczego do poszukiwania obiektów uderzeń, które zmieniły swoją dyslokację.

Korzystniejszych nieco warunków, zwłaszcza zaś bardziej dogodnej sytuacji powietrznej, należy oczekiwać w czasie przeciwdzierzenia. Trzeba bowiem założyć, że w tym etapie operacji obronnej zgrupowanie lotnictwa i OP przeciwnika będzie już znacznie osłabione. Mniejsza więc będzie aktywność sił powietrznych przeciwnika, a warunki działań Korpusu Lotniczego będą podobne jak w operacji zaczepnej (przeciwnatarciu).

Syntetycznie przedstawione najistotniejsze uwarunkowania użycia korpusu w lądowej operacji obronnej wskazują zatem na znaczne problemy, z jakimi będzie borykało się lotnictwo w czasie wykonywania zadań bojowych. Warunki te stworzą potrzebę szczególnej troski o zachowanie żywotności lotnictwa oraz ciągłość dowodzenia, współdziałania i zabezpieczenia jego działań bojowych.

Możliwości Korpusu Lotniczego w lądowej operacji obronnej zdeterminowane są przede wszystkim składem bojowym związków taktycznych i oddziałów lotnictwa, jaki pozostał po działaniach korpusu w powietrznej operacji obronnej. Możliwości operacyjne (bojowe) korpusu uwarunkowane są także wysiłkiem lotnictwa wydzielonym do wykorzystania w operacji, jego bazowaniem, rodzajem i głębokością wykonywanych zadań, dysponowanymi środkami rażenia, sprawnością techniczną samolotów (śmigłowców), stratami bezpowrotnymi sprzętu lotniczego i wieloma innymi czynnikami.

Prezentacja wszystkich wskaźników możliwości bojowych i operacyjnych korpusu w lądowej operacji obronnej jest niecelowa. Wymagałoby to bowiem wielu kalkulacji i obliczeń, przy założeniu znacznych umowności, a dziesiątki szczegółowych (przewidywanych) rezultatów prawdopodobnie zaciemniałyby najistotniejsze (oczekiwane) wyniki użycia korpusu w tej operacji. W związku z tym przedstawione zostaną tylko najważniejsze możliwości korpusu w lądowej operacji obronnej, obrazujące prawdopodobną skuteczność bojową lotnictwa podczas wykonywania zadań ogniowych, rozpoznawczych, przewozowych i pomocniczych.

W celu ustalenia tych możliwości przyjęto następujące założenia:

- do działań bojowych w lądowej operacji obronnej, uwzględniając straty lotnictwa poniesione w powietrznej operacji obronnej, korpus może wydzielić: 90 samolotów myśliwsko-bombowych Su-22 i Su-20; 25 samolotów rozpoznawczych Su-20R i MiG-21R; 20 śmigłowców bojowych Mi-24D i 10 śmigłowców Mi-24W; 35 śmigłowców transportowych Mi-8 i Mi-17 oraz 10 samolotów An-26; 20 śmigłowców Mi-2 przystosowanych do minowania narzutowego i 20 Mi-2 wyposażonych w wytwornice dymów;
- współczynnik sprawności technicznej samolotów i śmigłowców wynosi 0,8;

- współczynnik strat bezpowrotnych samolotów myśliwsko-bombowych i rozpoznawczych wynosi 0,04 (4% strat) w każdym wylocie, zaś śmigłowców (bojowych, wielozadaniowych i transportowych) i samolotów transportowych 0,02 (2% strat);
- do zabezpieczenia własnych działań bojowych lotnictwa przewiduje się wykorzystać 15% wysiłku lotnictwa myśliwsko-bombowego i 10% wysiłku śmigłowców bojowych;
- planowany wysiłek w operacji: lotnictwa myśliwsko-bombowego i rozpoznawczego 15 wylotów; lotnictwa wojsk lądowych (śmigłowców) i lotnictwa transportowego 25 wylotów.

Z przeprowadzonych kalkulacji wynika, że wskazane siły korpusu (przy założonych uwarunkowaniach) w lądowej operacji obronnej mogą osiągnąć:

- lotnictwem myśliwsko-bombowym wykonywać zadania wysiłkiem około 870 samolotolotów, stanowiących równowartość około 1700 jednolitych obliczeniowych środków ogniowych, oraz zablokować na kilkanaście godzin drogi startowe i kołowania na 10-15 lotniskach, a także obezwładnić: samoloty na 5-10 lotniskach, 10 baterii rakiet przeciwlotniczych średniego zasięgu, 5 posterunków wykrywania i naprowadzania, 8-10 stanowisk dowodzenia szczebla operacyjnego, 30 grupowych obiektów pierwszej kolejności rażenia (np. pododdziałów broni precyzyjnego rażenia, eskadr śmigłowców szturmowych na lądowiskach, baterii artylerii lufowej i raketowej, SD szczebla taktycznego, pododdziałów WRE itp.) i siły główne 1,5-2 związków taktycznych wojsk lądowych w marszu; na zakończenie działań w lądowej operacji obronnej posiadać (bez uzupełnienia w nowy sprzęt) 55 samolotów Su-22 i Su-20, sprawnych technicznie i gotowych do użycia w operacjach następnych;
- lotnictwem rozpoznawczym wykonywać zadania wysiłkiem 240 samolotolotów i rozpoznać około 310 obiektów; na zakończenie działań w operacji obronnej posiadać 15 samolotów Su-20R i MiG-21R przygotowanych do prowadzenia rozpoznania w operacji kolejnej;
- śmigłowcami bojowymi wykonywać zadania ogniowe wysiłkiem 500 wylotów, stanowiących równowartość 700 jednolitych oblicze-

niowych środków ogniowych, oraz zniszczyć środki pancerne i opancerzone sił ekwiwalentnych 2,5 dywizjom lub obezwładnić siły ekwiwalentne czterem dywizjom; ponadto mogą one zniszczyć w powietrzu około 50-75 śmigłowców słabo manewrujących, w tym około 25 uzbrojonych; na zakończenie działań w lądowej operacji obronnej posiadać 20 śmigłowców Mi-24, gotowych do wsparcia ogniowego wojsk w innej operacji;

- lotnictwem transportowym wykonywać zadania 750 wylotami śmigłowców i samolotów, przewieźć około 2500 ton różnych ładunków (wojska, sprzętu, środków materiałowych i innych) i mieć przygotowanych do użycia w następnej operacji 31 śmigłowce i samoloty;
- śmigłowcami z urządzeniami PLATAN i WDW-80 wykonywać zadania po około 330 wylotów, postawić ponad 100 małych i 25-30 dużych pól minowych oraz maskować dymami wszystkie zasadnicze elementy ugrupowania związków operacyjno-taktycznych wojsk lądowych; na zakończenie operacji posiadać przygotowanych do dalszych działań po 13 śmigłowców Mi-2 z aparaturą do minowania i zadymiania.

Przedstawione wybrane możliwości Korpusu Lotniczego wskazują, że mimo niewielkiego składu może on służyć nieocenionym wsparciem broniącym się i przeciwuderzającym wojskom lądowym, a oczekiwane rezultaty jego użycia będą nieodzowne dla osiągnięcia zakładanych celów prowadzenia lądowej operacji obronnej. Korpus może bowiem, w przyjętych uwarunkowaniach, wykonywać zadania w interesie wojsk lądowych wysiłkiem około 2100 samolotolotów i 1700 śmigłowcolotów.

Lotnictwo uderzeniowe osiągnie potencjał 2400 jednolitych obliczeniowych środków ogniowych, co oznacza jak gdyby wzmocnienie wojsk lądowych o 150% dopuszczalnej liczby dział artyleryjskich (powyżej 100 mm) ustalonej traktatem rozbrojeniowym CFE-1.

Wykorzystując wskazany wysiłek lotnictwo może rozpoznać kilkaset obiektów, obezwładnić siły główne bez mała dwóch związków operacyjno-taktycznych wojsk lądowych, zniszczyć kilkadziesiąt obiektów determinujących zdolność bojową zgrupowań uderzeniowych przeciwnika, postawić wiele pól minowych i zasłon dymnych oraz przewieźć transportem powietrznym różne ładunki lub stan osobowy

z osobistym wyposażeniem i uzbrojeniem ekwiwalentny dwom dywizjom wojsk własnych.

Podkreślenia jednak wymaga, że możliwości korpusu w konkretnej sytuacji operacyjnej będą inne niż wykazane, gdyż różnić się mogą rzeczywiste (i przyjęte do przykładowych kalkulacji) uwarunkowania. Ponadto w obliczeniach pragmatycznych trzeba uwzględnić potrzeby działań lotnictwa w nocy i trudnych warunkach atmosferycznych, poziom wyszkolenia załóg, wsparcie logistyczne, zabezpieczenie bojowe i inne dane. Zawsze bowiem w czasie realnych działań muszą być uwzględniane zasadnicze (przewidywane) ograniczenia, co często spowoduje zmniejszenie oczekiwanych rezultatów użycia i możliwości bojowych (operacyjnych) korpusu lotniczego w lądowej operacji obronnej.

Z przytoczonych kalkulacji wynika, że możliwości korpusu w znacznym stopniu uzależnione są od wysiłku lotnictwa wydzielonego do działań w lądowej operacji obronnej. Wielkość tego wysiłku jest trudna do jednoznacznego ustalenia, gdyż jest ona zdeterminowana wieloma zmiennymi czynnikami.

Przede wszystkim trzeba brać pod uwagę możliwy wysiłek Korpusu Lotniczego w całych działaniach wojennych, który był prezentowany w I części pracy p.k. WLOP-3.1, wysiłek wykorzystany w powietrznej operacji obronnej, czyli w operacji prowadzonej niemal równocześnie lub poprzedzającej lądową operację obronną, a także wydzielany do wykorzystania w morskiej operacji obronnej. Niezwykle istotny dla ustalenia wysiłku jest także prognozowany przebieg operacji startegicznej Sił Zbrojnych RP.

Jeśli bowiem po zakończeniu lądowej operacji obronnej mają być prowadzone operacje zaczepne (np. powietrzna i lądowa), to globalny (możliwy) wysiłek Korpusu Lotniczego na działania wojenne musi obejmować również wysiłek na operacje o charakterze ofensywnym. Pozostały zaś można wykorzystywać w lądowej operacji obronnej. Inaczej ujmując należy stwierdzić, że możliwy wysiłek korpusu w lądowej operacji obronnej jest różnicą między wysiłkiem globalnym a wykorzystywanym we wszystkich innych operacjach. Można to ująć w postaci następującego (umownego) zapisu:

$$W_{LOO} = W_G - (W_{POO} + W_{MOO} + W_{POZ} + W_{LOZ} + \dots)$$

gdzie:

- $W_{LOO}$  - wysiłek korpusu w lądowej operacji obronnej;
- $W_G$  - globalny wysiłek korpusu możliwy do wykorzystania w działaniach wojennych;
- $W_{POO}$  - wysiłek korpusu w powietrznej operacji obronnej;
- $W_{MOO}$  - wysiłek korpusu w morskiej operacji obronnej;
- $W_{POZ}$  - wysiłek korpusu w powietrznej operacji zaczepnej;
- $W_{LOZ}$  - wysiłek korpusu w lądowej operacji zaczepnej.

W razie zaś, gdy rozbicie wojsk przeciwnika i wyparcie ich poza granice kraju ma być osiągnięte w wyniku przeciwuderzenia będącego zwrotem zaczepnym w lądowej operacji obronnej, a zatem w sytuacji kiedy nie planuje się prowadzenia operacji zaczepnych, wysiłek Korpusu Lotniczego w operacji lądowej można kalkulować według nieco innych danych. Uwzględnia się wówczas wysiłek lotnictwa wykorzystywany w powietrznej i morskiej operacji obronnej, a także wysiłek pozostawiony w odwodzie ogólnym Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych RP. Celowość pozostawiania części wysiłku w odwodzie ogólnym, zwłaszcza we wskazanej sytuacji operacyjnej jest niezbędna. Nie można bowiem zawczasu przesądzać, że rozwój sytuacji bojowej będzie przebiegał zgodnie z przyjętymi przez nasze siły założeniami. Wysiłek Korpusu Lotniczego z odwodu ogólnego powinien być wykorzystywany w innych operacjach, jeśli zajdzie potrzeba ich doraźnego organizowania, lub też nawet - w razie takiej konieczności - w planowanych operacjach obronnych (tj. powietrznej, morskiej i lądowej). Wysiłek lotnictwa w lądowej operacji obronnej, w założonych warunkach, można zatem zapisać następująco:

$$W_{LOO} = W_G - (W_{POO} + W_{MOO} + W_{OO})$$

gdzie:

- $W_{LOO}$  - wysiłek korpusu w lądowej operacji obronnej;
- $W_G$  - globalny wysiłek korpusu możliwy do wykorzystania w działaniach wojennych;
- $W_{POO}$  - wysiłek korpusu w powietrznej operacji obronnej;
- $W_{MOO}$  - wysiłek korpusu w morskiej operacji obronnej;

$W_{00}$  - wysiłek korpusu pozostawiony w odwodzie ogólnym  
Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych RP.

Jednak nie w każdej sytuacji operacyjnej, zwłaszcza w razie konfliktu lokalnego o niewielkiej intensywności celowo będzie wykorzystywać dowolny (maksymalnie lub minimalnie możliwy) wysiłek Korpusu Lotniczego w lądowej operacji obronnej. Każda bowiem operacja może być inna co do rozmachu, angażowanych sił, przewidywanego jej przebiegu i innych właściwości.

W związku z tym w czasie ustalania wysiłku korpusu w konkretnej lądowej operacji obronnej pożądane jest kierować się również dodatkowymi kryteriami. Należą do nich przede wszystkim: prognozowana długotrwałość operacji, średnie dobowe normy natężenia działań lotnictwa oraz cele i zadania operacji, w tym przewidywany zakres zadań lotnictwa.

Określenie, nawet w przybliżeniu, możliwej wielkości wysiłku Korpusu Lotniczego w lądowej operacji obronnej jest dosyć skomplikowane. Nie ma bowiem w tym przedmiocie żadnych ustaleń, a zmienne uwarunkowania dotyczące przebiegu tej operacji również nie ułatwiają rozwiązania tego problemu.

Literatura historyczna także nie precyzuje wysiłku lotnictwa, jaki był wykorzystywany w lądowych operacjach obronnych prowadzonych w drugiej wojnie światowej. Z opracowań tych wynika, że lotnictwo broniące się strony było mniej liczne niż nacierającego przeciwnika. Natomiast zakres jego zadań w obronie był tak duży, że znacznie przekraczał możliwości ich wykonania. Zmuszało to lotnictwo broniących się wojsk (frontów) do rekompensowania braków ilościowych działalnością z dużym dobowym natężeniem działań bojowych. Na przykład lotnictwo radzieckie w operacjach obronnych frontów prowadzonych w początkowym okresie wojny realizowało zadania ze średnim natężeniem 3-5 wylotów w każdym dniu operacji.

Literatura współczesna (z okresu istnienia przeciwstawnych koalicji militarnych) również eksponuje konieczność działań lotnictwa z dużym natężeniem w każdym dniu operacji obronnej. W prowadzonych ćwiczeniach strategicznych ówczesnego okresu można

było zaobserwować tendencje do systematycznego zwiększania natężenia działań lotnictwa w operacjach obronnych wojsk lądowych.

Powyższe przykłady świadczą, że z uwagi na złożoność sytuacji na ziemi i w powietrzu, możliwy szeroki pas obrony i zakładana jest aktywność oraz duży zakres zadań Korpusu Lotniczego i trudne warunki ich realizacji, natężenie działań lotnictwa w lądowej operacji obronnej powinno być wysokie. Podkreślenia wymaga ponadto, że cele prowadzenia tej operacji nie dają żadnych powodów do oszczędnego użycia korpusu. Założona stawka jest bowiem wysoka - załamać natarcie przeciwnika, rozbić jego siły główne i w wyniku wykonania przeciwuderzenia wyprzeć je poza granice RP lub stworzyć warunki do przeprowadzenia przeciwnatarcia realizowanego w tym samym celu.

W innym zaś wariantcie - w razie wojny ze zdecydowanie silniejszym przeciwnikiem - w wyniku uporczywego oporu zadawać mu maksymalnie możliwe straty i przechodzić do działań nieregularnych, mobilizując jednocześnie opinię międzynarodową (sojuszników) do przeciwstawienia się agresorowi. W sytuacji takiej lotnictwo tym bardziej powinno działać z największą aktywnością, aż do zużycia wszystkich zapasów materiałowych.

W związku z tym celowe jest by w lądowej operacji obronnej przewidywanej na kilka dni średnie dobowe natężenie działań samolotów bojowych wynosiło 1,5-2,5 wylotu, a śmigłowców 2,5-3,5 wylotów każdego dnia jej trwania<sup>1/</sup>. A zatem na operację obronną przewidywaną przykładowo na 5 dób można wydzielić wysiłek 8-13 wylotów lotnictwa myśliwsko-bombowego i rozpoznawczego oraz 13-18 wylotów lotnictwa transportowego i wojsk lądowych (śmigłowców).

Natomiast w lądowej operacji obronnej trwającej dłużej (np. kilkanaście dób) średnie normy natężenia działań bojowych lotnictwa ulegną zmniejszeniu w stosunku do wyżej przytoczonych.

---

<sup>1/</sup> Jest to natężenie wysokie. Trzeba bowiem przypomnieć, że zakładane średnie dobowe natężenie użycia korpusu w działaniach wojennych (prezentowane w części I pracy p.k.WLOP-3.1) wynosi:  
- dla lotnictwa myśliwsko-bombowego i rozpoznawczego 0,8-1,2 wylotów na dobę;  
- dla lotnictwa transportowego i wojsk lądowych 1,5-2 wylotów na dobę.

Będzie to uwarunkowane dużym zużyciem środków materiałowych i części zamiennych, zmęczeniem psychofizycznym personelu latającego, startami bezpowrotnymi, malejącą sprawnością wsparcia logistycznego itp. Dlatego też w długotrwałej operacji obronnej średnie natężenie może wynosić 1-1,5 wylotów samolotów i 2-3 wylotów śmigłowców na dobę. Takie założenie sprawia, że na przykład na operację obronną trwającą 12 dni można wydzielić 12-18 wylotów lotnictwa bojowego i 24-36 wylotów lotnictwa transportowego i wojsk lądowych.

Jeszcze dłuższy czas trwania lądowej operacji obronnej wpłynie na dalsze zmniejszenie średniego dobowego natężenia działań bojowych lotnictwa, które może wynosić wówczas 0,8-1,2 wylotów samolotów i 1,5-2 wylotów śmigłowców. A zatem w operacji przewidywanej na 20 dni wysiłek ten może wynosić 16-24 wylotów lotnictwa myśliwsko-bombowego i rozpoznawczego i 30-40 wylotów lotnictwa transportowego i wojsk lądowych.

Analiza sytuacji, w których mogą być prowadzone lądowe operacje obronne wskazuje jednak, że nie zawsze istnieje możliwość wcześniejszego wiarygodnego ustalenia przypuszczalnego czasu ich trwania. Zbyt wiele występuje tu bowiem zmiennych, często wręcz niemożliwych do oceny (np. kunszt dowodzenia, walory moralno-bojowe i cechy psychofizyczne wojska itp.), by można było precyzyjnie ustalić długotrwałość operacji.

W związku z tym pożądanym jest wydzielanie na lądową operację obronną dużego wysiłku Korpusu Lotniczego, przyjmując możliwie najtrudniejszy wariant jej prowadzenia. Jeśli sytuacja operacyjna rozwinie się korzystniej niż zakładano, to i w tym wypadku wysiłek lotnictwa może być zmniejszony do racjonalnych potrzeb, a jego pozostałość przeniesiona do odwodu ogólnego Naczelnego Dowódcy lub do użycia w innych operacjach (np. zaczepnych).

Ścisła współzależność długotrwałości lądowej operacji obronnej od jej przebiegu wskazuje ponadto na możliwość stosowania stopniowego wariantu ustalania wysiłków lotnictwa. Polegać on może na początkowym wydzielaniu wysiłku Korpusu Lotniczego wykorzystywanego tylko w czasie walki prowadzonej w taktycznej i operacyjnej strefie obrony. Później zaś, odpowiednio do rozwoju

sytuacji i po określeniu prawdopodobnej długotrwałości operacji, wydzieleniu dodatkowego wysiłku lotnictwa na przeciwuderzenie i inne (pozostałe) jej etapy. Należy sądzić, że taki wariant ustalania wysiłku korpusu na lądową operację obronną będzie sprzyjał najbardziej trafnemu określeniu jego wielkości. Uwzględnić w nim można bowiem wiele czynników zweryfikowanych już przebiegiem powietrznej operacji obronnej i początkowych etapów operacji lądowej.

W razie zaś niekorzystnego rozwoju sytuacji oraz braku możliwości pobicia przeważających i nacierających wojsk przeciwnika, wysiłek lotnictwa powinien być zwiększany, aż do całkowitego wyczerpania zapasów materiałowych i środków rażenia.

Wielkość wysiłku Korpusu Lotniczego w lądowej operacji obronnej ustala Naczelny Dowódca Sił Zbrojnych RP na propozycję dowódcy WLOP. Dowódca sił powietrznych proponuje także koncepcję podziału (wykorzystania) wydzielonego na operację wysiłku lotnictwa na poszczególne etapy prowadzenia lądowej operacji obronnej. A zatem całością wysiłku Korpusu Lotniczego wydzielonego do lądowej operacji obronnej dysponuje Naczelny Dowódca. On decyduje (zatwierdza propozycje) o wykorzystaniu wysiłku w poszczególnych zadaniach (etapach) operacji i wydzieleniu jego części do dyspozycji podległych mu OW (KZ).

Działania obronne mogą przebiegać według różnych etapów. Zależy to od sytuacji w jakiej znajdowały się nasze siły zbrojne w chwili rozpoczęcia przez przeciwnika operacji zaczepnej, przewagi jego zgrupowań uderzeniowych, zamiaru prowadzenia operacji obronnej i wielu innych czynników. Przykładowe etapy lądowej operacji obronnej, w razie niespodziewanego wybuchu działań wojennych mogą być następujące: mobilizacyjne i operacyjne rozwinięcie sił zbrojnych lub prowadzenie działań opóźniających w celu osłony operacyjnego rozwinięcia wojsk; walka (bitwa) sił głównych w taktycznej (operacyjnej) strefie obrony, ewentualnie prowadzenie działań obronno-opóźniających; wykonywanie przeciwuderzeń; bitwa obronna na strategicznej (ostatecznej) rubieży obrony; przejście do kolejnej operacji (zaczepnej) lub działań nieregularnych.

Natomiast w wypadku rozpoczęcia przez przeciwnika lądowej operacji zaczepnej już po rozwinięciu operacyjnym naszych wojsk i przyjęciu przez nie ugrupowania bojowego etapy lądowej operacji obronnej mogą obejmować walkę o utrzymanie taktycznej i operacyjnej strefy obrony oraz strategicznej rubieży oporu, a także wykonanie przeciwuderzenia oraz przejście do działań nieregularnych lub operacji następnej. Często przeciwuderzenie o charakterze strategicznym może być wykonywane z operacyjnej strefy obrony i zakończy się ono wyparciem wojsk przeciwnika za granice RP lub w razie niepowodzenia - przejściem do obrony na rubieży strategicznej. Mogą być jeszcze inne warianty przebiegu lądowej operacji obronnej i wynikające stąd inne etapy jej prowadzenia. Nie chodzi jednak o doszukiwanie się możliwych wariantów przebiegu operacji i jej etapów, lecz o wskazanie pożądanego podziału wysiłku lotnictwa w przykładowych etapach typowej lądowej operacji obronnej.

Wstępne wyniki badań wskazują, że wydzielony wysiłek Korpusu Lotniczego do wykorzystania w lądowej operacji obronnej celowo jest podzielić według najistotniejszych etapów (zadań) w sposób następujący:

- walka o utrzymanie taktycznej strefy obrony - 10-20% wysiłku korpusu wykorzystywanego w operacji;
- walka o utrzymanie operacyjnej strefy obrony - 25-35% dysponowanego wysiłku lotnictwa w operacji;
- bitwa o utrzymanie strategicznej rubieży obrony - 15-25% całego wysiłku korpusu wydzielonego do użycia w operacji;
- przeciwuderzenie strategiczne - 20-30% tego wysiłku;
- odwód Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych RP - 10-20% dysponowanego wysiłku korpusu w operacji.

Prezentowany procentowy podział wysiłku korpusu według etapów lądowej operacji obronnej jest orientacyjny. Właściwości prowadzenia konkretnej operacji obronnej mogą podyktować inne proporcje wykorzystania lotnictwa. Podział wysiłku Korpusu Lotniczego powinien bowiem zawsze wynikać z zamiaru Naczelnego Dowódcy o przeprowadzeniu operacji oraz prognozowanego przebiegu jej etapów (czasów ich trwania, najważniejszych zadań itp.).

Podkreślenia jednak wymaga, że przeprowadzone analizy wskazują na celowość wykorzystywania największego wysiłku lotnictwa w czasie walki o utrzymanie operacyjnej strefy obrony i wykonywania decydującego zwrotu zaczepnego (przeciwuderzenia strategicznego). Na uwagę zasługuje również potrzeba pozostawiania dużego wysiłku korpusu w odwodzie Naczelnego Dowódcy i wykorzystywania go - stosownie do rozwoju sytuacji operacyjnej - do realizacji najistotniejszych (nieplanowanych) zadań w poszczególnych etapach lądowej operacji obronnej. Jest to niezbędne ze względu na posiadanie przez przeciwnika inicjatywy operacyjnej i niemożliwości precyzyjnego przewidywania działania jego wojsk.

Użyteczność wydzielonego wysiłku Korpusu Lotniczego do działań w lądowej operacji obronnej w dużej mierze uzależniona jest od ustalenia sposobów użycia lotnictwa, w tym jego wykorzystania według planów Naczelnego Dowódcy i dowódców OW (KZ).

Jak już zaznaczono wcześniej po wykonaniu zadań w powietrznej operacji obronnej lub niemal równocześnie z użyciem lotnictwa w tej operacji, w której korpus prowadzi działania z zasady według planu Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych RP, wyższy związek operacyjny będzie prowadził lądową, a także morską operację obronną.

Cechą charakterystyczną takiej sytuacji operacyjnej będzie posiadanie przez przeciwnika inicjatywy oraz przewagi na ziemi, morzu i w powietrzu, a także równoczesne prowadzenie operacji obronnych na bardzo szerokim froncie (na kierunku lądowym i Morzu Bałtyckim). Wymaga to od Korpusu Lotniczego realizowania zadań w całym pasie lądowej operacji obronnej i na rzecz Marynarki Wojennej (wojsk broniących wybrzeża). Równomierne działania korpusu na kierunku lądowym i na morzu doprowadzą jednak do rozproszenia wysiłku lotnictwa, a w rezultacie do osiągnięcia niewspółmiernie małych, w stosunku do oczekiwań i potrzeb, wyników jego działań. Aby nie doprowadzić do tak nieracjonalnego użycia lotnictwa, sprzyjającego w sumie działaniom zaczepnym przeciwnika, wskazane jest koncentrowanie wysiłków Korpusu Lotniczego na głównym kierunku uderzenia jego zgrupowań lądowych. Celowość takiego użycia lotnictwa znalazła pełne potwierdzenie w operacjach obronnych prowadzonych w drugiej wojnie światowej, w których

ześrodkowywanie działań lotnictwa na głównych kierunkach uderzeń przeciwnika osiągało 60-70%, a niekiedy nawet 80-90% wszystkich sił lotnictwa broniących się wojsk.

Potrzeba koncentrowania wysiłku Korpusu Lotniczego na najważniejszym kierunku, zadaniach i obiektach nie może oznaczać ograniczania działań lotnictwa tylko do rejonu głównego wysiłku lądowej operacji obronnej. Musi ono bowiem niemal równocześnie prowadzić działania w strefie operacyjnej i na innych (ważniejszych) odcinkach obrony, a także na morzu poprzez przenoszenie wysiłku z jednego kierunku na drugi i okazywanie skutecznego wsparcia korpusom wojsk lądowych na dowolnym (najbardziej zagrożonym) odcinku. Można to osiągnąć w wyniku kolejnego ześrodkowywania wysiłków i umiejętnego manewrowania działaniami lotnictwa, co w znacznej mierze pozwala równoważyć niedostatek jego sił w stosunku do realnych potrzeb wojsk lądowych. A niedostatek ten może być bardzo znaczący, gdyż stosunkowo niewielkie siły lotnictwa będą osłabione po działaniach w powietrznej operacji obronnej.

Takie użycie Korpusu Lotniczego w lądowej operacji obronnej jest możliwe wówczas, gdy będzie duża centralizacja jego wykorzystania. Wskazuje to na potrzebę utrzymywania w dyspozycji Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych RP zdecydowanej większości wysiłku (sił) korpusu.

Z analizy celowości działań lotnictwa według decyzji różnych decydentów, a także z oceny składu bojowego korpusu, rodzajów jego zadań i warunków ich wykonania wynika jednak potrzeba różnej centralizacji użycia rodzajów lotnictwa w lądowej operacji obronnej.

Jeśli chodzi o lotnictwo myśliwsko-bombowe to niewielki jego skład w konfrontacji z bardzo dużym zakresem zadań wykonywanych zarówno w strefie operacyjnej, jak i w całym pasie obrony wskazuje na celowość jego wykorzystania przede wszystkim zgodnie z planami i decyzjami Naczelnego Dowódcy. Ze wstępnych ocen wynika, że pożądanym jest dążenie by w lądowej operacji obronnej Naczelnym Dowódcą decydował o wykorzystaniu 80-90% wysiłku lotnictwa myśliwsko-bombowego wydzielonego do działań w tej operacji.

Przy tym w działaniach defensywnych operacji centralizacja użycia powinna być większa i może wynosić 90%, zaś w czasie realizacji zwrotu zaczepnego (przeciwuderzenia) może być nieco mniejsza (80%). Pozostałym wysiłkiem lotnictwa myśliwsko-bombowego (tj. 10-20%) wykorzystywanym w lądowej operacji obronnej mogą dysponować dowódcy OW (KZ). Będzie to jednak wysiłek niewielki, a potrzeby korpusów prowadzących operacje obronne (zaczepne) w zakresie wsparcia ogniowego są bardzo duże. Częściowo ten brak wsparcia powinny więc zrekompensować śmigłowce bojowe, zwłaszcza w zakresie wsparcia bezpośredniego.

W związku z tym wskazane jest, by Naczelny Dowódca zgodnie z własnymi decyzjami wykorzystywał nie więcej niż 40-50% wysiłku śmigłowców bojowych, zaś dowódcy OW (KZ) pozostałe 50-60%. Przy czym w działaniach obronnych na szczeblu centralnym celowo jest decydować o wykorzystaniu 50% wysiłku śmigłowców, a w czasie przeciwuderzenia o 40% tego wysiłku.

Jeszcze mniejsza centralizacja użycia na szczeblu Naczelnego Dowództwa wskazana jest wobec śmigłowców przystosowanych do minowania i zadymiania. Mają one bowiem wykonywać zadania przede wszystkim w bezpośrednim interesie związków taktycznych (oddziałów) wojsk lądowych.

Dlatego wiele przemawia za tym, aby Naczelny Dowódca wykorzystywał około 30% wysiłku śmigłowców z urządzeniami PLATAN i WDW-80 w działaniach obronnych i 20% tego wysiłku w czasie przeciwuderzenia. Pozostały wysiłek (70-80%) tych śmigłowców byłby więc oddawany do dyspozycji dowódców OW (KZ) na korpusne operacje obronne i zaczepne, wchodzące w skład lądowej operacji obronnej.

Natomiast śmigłowce transportowe, zorganizowane obecnie tylko w jeden oddział, muszą wykonywać zadania przewozowe zarówno w całym pasie obrony (zgodnie z decyzjami Naczelnego Dowódcy), jak i na korzyść broniących się i przeciwuderzających korpusów wojsk lądowych. Zakres ich angażowania do przewozów realizowanych w interesie całej operacji obronnej, w tym także na rzecz WLOP, będzie bardzo duży. W związku z tym celowo jest by Naczelny Dowódca dysponował 60% wysiłku śmigłowców transportowych w działaniach defensywnych i 50% tego wysiłku w czasie wykonywania prze-

ciwuderzenia strategicznego. Wszyscy dowódcy OW (KZ) mogliby więc wykorzystywać zgodnie z własnymi planami 40-50% wysiłku śmigłowców transportowych wydzielonych do wykorzystania w lądowej operacji obronnej.

Pozostałe rodzaje lotnictwa ze składu korpusu, tj. lotnictwo rozpoznawcze i lotnictwo (samoloty) transportowe, a także lotnictwo WRE (gdyby było w strukturze korpusu), mają do realizacji tak szeroki zakres zadań o znaczeniu operacyjnym, że z uwagi na ich niewielką ilość pożądane jest w całości wykorzystywać je zgodnie z decyzjami i planami Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych RP. Natomiast potrzeby KZ (OW) w zakresie rozpoznania i przewozów powietrznych mogą być uwzględnione w odpowiednich planach, sporządzanych w Naczelnym Dowództwie.

Powyższe propozycje świadczą o celowości różnej skali centralizacji użycia rodzajów lotnictwa na szczeblu Naczelnego Dowództwa, a także o pożądanych tendencjach w zakresie przekazywania do dowódców OW (KZ) odpowiednich wysiłków samolotów i śmigłowców różnego przeznaczenia, w celu ich wykorzystywania bezpośrednio w interesie broniących się i przeciwuderzających związków operacyjno-taktycznych wojsk lądowych.

Podkreślenia wymaga, że każda klasyczna lądowa operacja obronna, najogólniej ujmując, ma wyraźnie różniące się swą istotą dwie części:

- część obronną, realizowaną w wyniku walk i bitew prowadzonych w taktycznej i operacyjnej strefie obrony oraz na rubieży ostatecznego oporu;
- część zaczepną, rozumianą jako przeciwuderzenie strategiczne.

Część pierwsza (obronna) realizowana z reguły przez KZ ugrupowane w pierwszym, a niekiedy i w drugim rzucie jest najważniejszą w lądowej operacji obronnej. W czasie jej trwania, dłuższym z reguły niż części drugiej, trzeba bowiem pobić przeważające siły przeciwnika, powstrzymać ich natarcie i stworzyć warunki do wykonania decydującego zwrotu zaczepnego. W związku z tym istnieje celowość, aby w okresie operacji korpusów pierwszego rzutu i działań defensywnych wykorzystywać większość (około 60-70%) wysiłku Korpusu Lotniczego wydzielonego do użycia w lą-

dowej operacji obronnej. Pozostały wysiłek lotnictwa (około 30-40%) wykorzystywany więc będzie w czasie wykonywania przeciwuderzenia, mającego na celu wyparcie przeciwnika z terytorium RP lub stworzenie warunków do przeprowadzenia przeciwnatarcia.

Na uwagę zasługuje ponadto konieczność zapewnienia lotnictwu wykonywania zadań przede wszystkim w najważniejszych rejonach (obszarach) prowadzenia bitew obronnych i zaczepnych. Wyrazić to można m.in. w wyniku koncentrowania działań lotnictwa na głównych kierunkach obrony i przeciwuderzenia. Wskazuje to na potrzebę przydzielania korpusom, prowadzącym operację obronną na głównym wysiłku obrony i wykonującym zadania na głównym kierunku przeciwuderzenia, większości wysiłku lotnictwa (60-70%) oddawanego przez Naczelnego Dowódcę do wykorzystania przez wszystkich dowódców OW (KZ).

Korpusy prowadzące operacje na mniej znaczących (pomocniczych) kierunkach lądowej operacji obronnej muszą się więc liczyć ze znacznie mniejszym wsparciem lotniczym, realizowanym według ich planów. Rozwiązania takie, będące świadomym (zamierzonym) ryzykiem decyzyjnym, gwarantuje jednak ześrodkowywanie wysiłków i działań lotnictwa na decydujących o przebiegu i losach lądowej operacji obronnej kierunkach (rejonach).

Zaprezentowane koncepcje dotyczące podziałów wysiłków Korpusu Lotniczego w lądowej operacji obronnej, a także wykorzystywania rodzajów lotnictwa zgodnie z decyzjami Naczelnego Dowódcy i dowódców OW (KZ) można zestawiać tabelarycznie. Ułatwi to praktyczne posługiwanie się wieloma współczynnikami w razie potrzeby kalkulowania wysiłków lotnictwa w lądowych operacjach obronnych wyższego związku operacyjnego i w korpusnych operacjach obronnych (zaczepnych). Procentowe podziały wysiłku rodzajów lotnictwa Korpusu Lotniczego zgodne z przedstawionymi propozycjami, zostały zobrazowane w tabeli 1.

Wskazane w tabeli generalne założenia dotyczące podziału wysiłków lotnictwa w lądowej operacji obronnej, chociaż odzwierciedlają pożądane rozwiązania, należy jednak traktować jako orientacyjne. Konkretnie uwarunkowania i rzeczywista sytuacja operacyjna mogą bowiem wpływać na różny przebieg lądowej operacji obronnej i nieco inne niż wykazane propozycje podziału wysił-

Procentowy podział wysiłków rodzajów lotnictwa w lądowej operacji obronnej

tabela 1

| Wykorzystanie wysiłku                        |                             | Rodzaje lotnictwa                          |       |       |                |                | LR s-ty transp. |  |
|----------------------------------------------|-----------------------------|--------------------------------------------|-------|-------|----------------|----------------|-----------------|--|
|                                              |                             | LMB                                        | SB    | ST    | Ś-ce do minow. | Ś-ce do zadym. |                 |  |
| W lądowej operacji obronnej                  | Wg decyzji ND SZ RP         | 80-90                                      | 40-50 | 50-60 | 20-30          | 20-30          | 100             |  |
|                                              | Wg decyzji dowódców OW (KZ) | 10-20                                      | 50-60 | 40-50 | 70-80          | 70-80          | -               |  |
| W działaniach defensywnych 60-70 %, z czego: | Wg decyzji ND SZ RP         | 90                                         | 50    | 60    | 30             | 30             | 60-70           |  |
|                                              | Wg decyzji dowódców OW (KZ) | 10                                         | 50    | 40    | 70             | 70             | -               |  |
|                                              | W tym:                      | KZ na głównym wysiłku obrony               | 60-70 | 60-70 | 60-70          | 60-70          | -               |  |
|                                              |                             | Pozostałym KZ                              | 30-40 | 30-40 | 30-40          | 30-40          | -               |  |
| W działaniach ofensywnych 30-40 %, z czego:  | Wg decyzji ND SZ RP         | 80                                         | 40    | 50    | 20             | 20             | 30-40           |  |
|                                              | Wg decyzji dowódców (OW) KZ | 20                                         | 60    | 50    | 80             | 80             | -               |  |
|                                              | W tym:                      | KZ na głównym kierunku przeciwn- uderzenia | 60-70 | 60-70 | 60-70          | 60-70          | -               |  |
|                                              |                             | Pozostałym KZ                              | 30-40 | 30-40 | 30-40          | 30-40          | -               |  |

ków lotnictwa. Na przykład w lokalnym konflikcie zbrojnym część defensywna operacji może być w miarę krótka, natomiast przeciwuderzenie znacznie dłuższe, zwłaszcza gdy przeciwnik dysponuje jeszcze silnymi odwodami operacyjnymi, które będą pogłębiały obronę na kolejnych rubieżach. Taki wariant przebiegu operacji sprawi, że na działania zaczepne celowo będzie wydzielać większość wysiłku lotnictwa (60-70%), a w okresie prowadzenia obrony wykorzystywać wysiłek mniejszy (30-40%).

Z kolei w lądowej operacji obronnej realizowanej przeciwko zdecydowanie silniejszemu przeciwnikowi cele przeciwuderzenia mogą być bardzo ograniczone, jak np. blokowanie określonego odwodu operacyjnego (strategicznego) celem pogłębienia (zorganizowania) obrony przez pozostałe siły na rubieży ostatecznego oporu. W założonej sytuacji przeciwuderzenie może być krótkotrwałe, zaś podstawowym zadaniem operacji będzie powstrzymywanie i rozbijanie wojsk przeciwnika na kolejnych rubieżach obrony. W działaniach defensywnych wskazane będzie zatem wykorzystywanie 70-80% dysponowanego wysiłku lotnictwa, a w czasie zwrotu zaczepnego nie więcej niż 20-30% wysiłku.

W każdej sytuacji operacyjnej niezbędne są więc szczegółowe oceny dotyczące przewidywanych działań przeciwnika i wojsk własnych oraz - stosownie do zamiaru prowadzenia lądowej operacji obronnej - dokonywane odpowiednie podziały wysiłku lotnictwa na części (etapy) operacji, a także na jego użycie według decyzji Naczelnego Dowódcy i zgodnie z planami dowódców OW (KZ).

W tym kontekście wymaga przeanalizowania rzeczywista (możliwa) wielkość wysiłków lotnictwa, jaka może być wykorzystywana w korpuśnych operacjach obronnych i zaczepnych zgodnie z decyzjami dowódców związków operacyjno-taktycznych wojsk lądowych.

Jeśli bowiem do dalszych ustaleń przyjmiemy procentowe podziały wysiłków lotnictwa zawarte w tabeli 1, a także ujęte wcześniej przykładowe wysiłki lotnictwa w lądowej operacji obronnej<sup>1/</sup>, to

---

<sup>1/</sup> 15 wylotów LMB i LR oraz 25 wylotów LT i LWL, co po uwzględnieniu strat w powietrznej operacji obronnej i przykładowych współczynników zapewniało: 870 s/l LMB, 240 s/l LR, 500 s/l SB, 580 s/l ST, 170 s/l s-tów transportowych oraz po 330 s/l śmigłowców przystosowanych do zadymiania i minowania.

okazuje się, że dla wszystkich KZ prowadzących działania defensywne (korpusne operacje obronne) Naczelny Dowódca może rozdysponować: 50-60 s/l LMB, 150-170 s/l SB, 140-160 s/l ST oraz po 140-150 s/l śmigłowców z urządzeniami PLATAN i WDZ-80. Z wysiłku tego korpus prowadzący operację na głównym kierunku uderzenia przeciwnika może otrzymać 60-70%, czyli 30-40 s/l LMB, 90-110 s/l SB, 90-110 s/l ST oraz po 90-100 s/l śmigłowców do minowania i zadymiania. Oznacza to, że korpus prowadzący operację na głównym wysiłku obrony może wykorzystywać według własnego planu wysiłek ekwiwalentny etatowemu siłom 1-1,5 p/l LMB, 6-7 p/l SB, 3-4 p/l ST i po 9-10 e/l śmigłowców z urządzeniami PLATAN i WDZ-80. Natomiast dla pozostałych KZ (np. dwóch) prowadzących operacje obronne na kierunkach pomocniczych Naczelny Dowódca może łącznie wydzielić wysiłek ekwiwalentny 2 e/l LMB, 4 p/l SB, 2 p/l ST i po 5 e/l śmigłowców do minowania i zadymiania. Zbliżone do powyższych wysiłki oddziałów (pododdziałów) lotnictwa mogą być wyznaczane przez Naczelnego Dowódcę do wykorzystania przez korpusy w czasie wykonywania przeciwuderzenia strategicznego. Podobne będą również proporcje między wysiłkiem dysponowanym przez KZ wykonujący zadanie na głównym kierunku uderzenia a wysiłkami pozostałych korpusów, które będą prowadziły operacje na kierunkach pomocniczych.

Z przytoczonych możliwych wysiłków lotnictwa, jakie mogą wykorzystywać OW (KZ) w operacjach obronnych i zaczepnych wynika, że jedynie korpusy realizujące główne zadania lądowej operacji obronnej będą dysponowały dość dużym wysiłkiem lotnictwa wojsk lądowych. Natomiast wysiłek lotnictwa myśliwsko-bombowego, wydzielany nawet dla tych korpusów, będzie bardzo niewielki. W operacji korpusu trwającej przykładowo kilka dni, KZ na głównym wysiłku obrony (kierunku przeciwuderzenia) będzie mógł bowiem wykorzystywać przeciętnie nie więcej niż 0,5-1 e/l lotnictwa myśliwsko-bombowego na dobę. Taki lub nawet niewiele większy wysiłek spowoduje, że zgodnie z decyzjami dowódcy KZ lotnictwo myśliwsko-bombowe powinno niszczyć tylko najgroźniejsze obiekty przeciwnika, zwłaszcza manewrowe, a przede wszystkim śmigłowce przeciwpancerne na lądowiskach, naziemne elementy broni precyzyjnego rażenia i SD szczebla operacyjno-taktycznego.

Jeszcze bardziej skomplikowana sytuacja dotyczy korpusów prowadzących operacje na kierunkach pomocniczych. Możliwy wysiłek lotnictwa myśliwsko-bombowego, jakim korpus może dysponować w swojej operacji (1-2 e/l) jest wręcz symboliczny i nie zapewnia zaspokojenia nawet najbardziej niezbędnych potrzeb broniących się (przeciwuderzających) wojsk w zakresie ogniowego wsparcia.

Z powyższych wniosków wynika, że w razie wydzielenia niezbyt dużego wysiłku lotnictwa myśliwsko-bombowego do działań w lądowej operacji obronnej istnieje celowość przekazywania jego części do wykorzystywania z zasady tylko przez dowódców KZ, prowadzących operacje korpusne na głównych kierunkach działania wojsk lądowych. Natomiast korpusom wykonującym zadania na kierunkach pomocniczych pożądanym jest wydzielać odpowiedni wysiłek lotnictwa myśliwsko-bombowego z reguły wyłącznie wtedy, kiedy w całej lądowej operacji obronnej będzie ono realizowało działania wysiłkiem dużym (np. 20 wylotów i więcej).

Zmniejszenie stopnia centralizacji użycia lotnictwa myśliwsko-bombowego przez Naczelnego Dowódcę Sił Zbrojnych RP (z 80-90% jak wskazano w tabeli do np. 60-70%) w celu zwiększenia wysiłków możliwych do wykorzystania przez korpusy, w tym także przez KZ prowadzące operacje na kierunkach pomocniczych, nie będzie rozwiązaniem korzystnym. Może to bowiem m.in. doprowadzać do rozpraszania działań lotnictwa myśliwsko-bombowego i znacznego ograniczania jego możliwości w zakresie realizowania najistotniejszych zadań w strefie operacyjnej.

Natomiast pełna (stuprocentowa) centralizacja wykorzystania lotnictwa myśliwsko-bombowego na szczeblu Naczelnego Dowództwa spowoduje z kolei znaczne absorbowanie najwyższego sztabu działalnością lotnictwa w strefie taktycznej, co także nie będzie rozwiązaniem pozytywnym.

Rekapituluując należy przyjąć, że najczęściej - z uwagi na niezbyt duży wysiłek lotnictwa myśliwsko-bombowego w lądowej operacji obronnej - celowo jest wydzielać określony jego wysiłek tylko korpusom prowadzącym działania na głównych kierunkach operacji. Natomiast użycie lotnictwa myśliwsko-bombowego na rzecz pozostałych korpusów pożądanym jest realizować zgodnie z ich za-

potrzebowaniami składanymi do Naczelnego Dowództwa i ze wskazaniem obiektów uderzeń przez dowódców KZ. Rozwiązanie takie, zachowując tradycyjną zasadę centralizacji dowodzenia lotnictwem myśliwsko-bombowym w ręku Naczelnego Dowódcy, włącza do kierowania nim także dowódców korpusów. Umożliwia ono, stosownie do możliwości i celowości użycia lotnictwa oraz decyzji Naczelnego Dowódcy, uwzględnianie bieżących potrzeb broniących się lub przeciwuderzających KZ, co może przynieść bardzo pozytywne rezultaty. Podobne rozwiązanie może być stosowane również w odniesieniu do korpusów prowadzących operacje na kierunkach głównych, jeśli wysiłek lotnictwa myśliwsko-bombowego jakim one dysponują jest niewystarczający i doraźnie będzie istniała potrzeba dodatkowego lotniczego wsparcia, realizowanego na uzupełniające zapotrzebowanie.

Proponowana modyfikacja zasady użycia lotnictwa uderzeniowego znajduje również swoje potwierdzenie historyczne. Otóż w czasie drugiej wojny światowej związki operacyjne (operacyjno-taktyczne) wojsk lądowych odpierające ataki przeciwnika lub wykonujące przeciwuderzenie zgłaszały do swoich przełożonych część obiektów, niemożliwych do zwalczania własnymi środkami ogniowymi, w celu ich niszczenia przez lotnictwo. W sytuacjach tych lotnictwo, realizując działania według planów wyższych przełożonych, zwalczało również obiekty wskazywane przez dowódców związków operacyjnych (operacyjno-taktycznych) wojsk lądowych.

Ustalony przez Naczelnego Dowódcę Sił Zbrojnych RP, na wniosek dowódcy WLOP, wysiłek lotnictwa do wykorzystania zgodnie z planami i decyzjami dowódców OW (KZ) przekazywany jest do OW (KZ) w dyrektywie operacyjnej. Dowódcy OW (KZ) w każdym dniu operacji są również informowani o działaniach Korpusu Lotniczego, wykonywanych według decyzji Naczelnego Dowódcy, w interesie osiągnięcia celów całej operacji obronnej i zadaniach realizowanych pośrednio lub bezpośrednio na rzecz OW i operacji korpusowych.

Dowódca WLOP wysiłek lotnictwa na lądową operację obronną (jej część), a także jego podział na etapy i wielkości wysiłków wykorzystywanych według planów Naczelnego Dowództwa i dowództw

OW (KZ) przekazuje w dyrektywie do Korpusu Lotniczego. Jednocześnie ustala również zadania (działania) korpusu w operacji lub, co jest bardziej zasadne, jej części (etapie). Wiele bowiem przesłanek wskazuje na celowość sukcesywnego precyzowania zadań Korpusowi Lotniczemu. Podstawowe z nich to przede wszystkim: zmienność sytuacji operacyjnej i wynikająca stąd potrzeba ciągłego korygowania planów; nie uczestniczenie dowództwa Korpusu Lotniczego w planowaniu realizowanym w Naczelnym Dowództwie; występowanie korpusu jako związku operacyjno-taktycznego i funkcjonowanie jego dowództwa jako pośredniego organu organizującego działania i kierującego wykonywaniem zadań, głównie krótkotrwałych (dobowych, na kilka dni). Pożądane byłoby zatem, by Korpus Lotniczy otrzymywał zadanie od dowódcy WLOP na operacje KZ pierwszego (drugiego) rzutu lub część (etap) lądowej operacji obronnej. Na przykład najpierw na jego użycie w czasie walki o utrzymanie taktycznej i operacyjnej strefy obrony, a następnie na działania podczas przeciwuderzenia strategicznego lub bitwy o utrzymanie ostatecznej rubieży oporu.

Ponadto w toku prowadzenia operacji dowódca WLOP stawia Korpusowi Lotniczemu zadania bojowe, które mają być wykonywane zgodnie z decyzjami i planami Naczelnego Dowódcy w każdym dniu trwania lądowej operacji obronnej.

Dowódca Korpusu Lotniczego ustala natomiast działania lotnictwa w operacjach OW (KZ), realizowane w ramach sprecyzowanego przez Naczelnego Dowódcę wysiłku, każdorazowo precyzując siły, terminy i sposoby wykorzystania oddziałów (pododdziałów) lotnictwa zgodnie z decyzjami dowódców ogólnowojskowych. Jednocześnie stawia dobowe (niekiedy nawet na wylot) zadania do wykonania związkom taktycznym i samodzielnym oddziałom lotnictwa.

Skoro lotnictwo ma prowadzić działania według planów różnych decydujących, to istnieje potrzeba określenia okresów lądowej operacji obronnej, w których ma ono realizować zadania wyłącznie zgodnie z decyzjami Naczelnego Dowódcy, a także wskazania etapów, w których będzie ono wykorzystywane zarówno według planów najwyższego przełożonego, jak i dowódców OW (KZ). Rozpatrywany problem dotyczy przede wszystkim lotnictwa myśliwsko-bombowego i śmigłowców bojowych.

Z przeprowadzonych analiz wynika, że podczas odpierania ataku zgrupowań uderzeniowych przeciwnika i wprowadzania jego odwodów strategicznych potęgujących natarcie, ogniowego zabezpieczenia podejścia i ogniowego przygotowania ataku wojsk przechodzących do przeciwuderzenia, a także w czasie wzbraniania forsowania szerokiej przeszkody wodnej oraz przygotowania i wsparcia forsowania wojsk własnych działania lotnictwa myśliwsko-bombowego i śmigłowców bojowych prowadzone są wyłącznie według planu Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych RP. Ten swoisty monopol na użycie lotnictwa przez najwyższego przełożonego ma wiele cech dodatnich. Jest on szczególnie przydatny we wskazanych sytuacjach, wymagających zmasowanych (ześrodkowanych) uderzeń lotnictwa w ograniczonym rejonie i w stosunkowo krótkim czasie trwania większości tych okresów. Stwarza także, przez pełną centralizację dowodzenia lotnictwem i jego użycie zgodnie z planem jednego decydenta, na ogół dogodne warunki do przygotowania i prowadzenia działań przez Korpus Lotniczy. Zapewnia ponadto kierowanie lotnictwem przez najwyższego przełożonego podczas tradycyjnego lotniczego odpierania ataku i przygotowania przeciwuderzenia.

W organizowanych w tych okresach operacji w korpusach pierwszego rzutu (korpusach drugiego rzutu przechodzących do przeciwuderzenia) porażeniach ogniowych przeciwnika uwzględnia się (wkalkulowuje) działalność lotnictwa według planu Naczelnego Dowódcy. Nie wyklucza to możliwości zgłaszania przez dowódców OW (KZ) do Naczelnego Dowództwa propozycji (prośb) dotyczących zwalczania przez lotnictwo najgroźniejszych obiektów przeciwnika, mających wpływ na początkowy okres korpuśnych operacji obronnych (zaczepnych).

W pozostałych okresach lądowej operacji obronnej pełna centralizacja wykorzystania lotnictwa myśliwsko-bombowego i śmigłowców bojowych przestaje być celowa. W tym czasie bowiem lotnictwo realizuje wiele zadań, niekiedy - zwłaszcza jeśli chodzi o śmigłowce bojowe - na wezwanie z pola walki, w taktycznym (ogniowym) współdziałaniu z wojskami KZ. Aby więc usprawnić obieg informacji związanej z dowodzeniem i współdziałaniem pożądana jest pewna decentralizacja użycia lotnictwa, polegająca na wydzieleniu odpowiednich ich wysiłków zainteresowanym OW (KZ).

W okresach tych lotnictwo powinno więc prowadzić działania z wysiłku lotów bojowych, którymi dysponują dowódcy OW (KZ), oraz według planu Naczelnego Dowódcy.

Warunki i wymagania prowadzenia lądowej operacji obronnej wywierają również znaczący wpływ na kształtowanie się sposobów użycia i działań bojowych rodzajów lotnictwa.

Lotnictwo myśliwsko-bombowe najwięcej zadań (dotyczących walki o panowanie w powietrzu i izolowania rejonu działań bojowych, a częściowo także i wsparcia ogniowego wojsk lądowych) zmuszone będzie wykonywać w strefie operacyjnej. Często jednak, ze względu na brak lotnictwa szturmowego, będzie ono zwalczało obiekty rozmieszczone również w strefie taktycznej, aby w ten sposób zapewnić sprzyjające warunki do prowadzenia działań przez siły będące w pierwszym rzucie ugrupowania operacyjnego wojsk lądowych.

Warunki działań lotnictwa myśliwsko-bombowego spowodują konieczność wydzielania znaczących sił do zapewnienia bezpiecznego wykonania zadań w głębi ugrupowania przeciwnika. Warunki te zmniejszą siły lotnictwa myśliwsko-bombowego wydzielane do zwalczania najgroźniejszych obiektów przeciwnika, gdyż znaczna ich część musi obezwładniać wybrane środki naziemne systemu OP, prowadzić rozpoznanie bezpośrednie, działania demonstracyjne i inne. Aby przeciwdziałać rozpraszaniu wysiłku lotnictwa myśliwsko-bombowego wskazane jest przede wszystkim realizowanie zadań sposobem uderzeń zmasowanych i ześrodkowanych. Wymagają one bowiem proporcjonalnie o wiele mniejszych sił zabezpieczających niż inne sposoby działań lotnictwa myśliwsko-bombowego.

Jednak takie użycie lotnictwa myśliwsko-bombowego utrudni, a niekiedy wręcz uniemożliwi ciągłość oddziaływania ogniowego na przeciwnika, co ma szczególne znaczenie podczas wsparcia broniących się wojsk w głębi i wykonujących przeciwuderzenia. A zatem w tych etapach operacji należałoby, oprócz uderzeń zmasowanych i ześrodkowanych, aby lotnictwo myśliwsko-bombowe prowadziło również działania urzutowane (systematyczne) jednoczesnymi i kolejnymi uderzeniami pododdziałów i oddziałów. Działania te, prowadzone zarówno według planu Naczelnego Dowódcy, jak i dowódców OW (KZ), muszą być także wszechstronnie zabezpieczone, w tym przez WRiA oraz wojska WRE i lotnictwo myśliwskie.

Lotnictwo rozpoznawcze, prowadzące działania wyłącznie według planu Naczelnego Dowódcy, wykorzystywane będzie do rozpoznawania obiektów nie tylko o znaczeniu operacyjnym, ale również - ze względu na brak samolotów bezpilotowych - do rozpoznawania obiektów w strefie taktycznej. Te ostatnie obiekty rozpoznawane będą z reguły bezpośrednio na rzecz OW (KZ), zgodnie z zapotrzebowaniami złożonymi do Naczelnego Dowództwa i zaakceptowanymi do realizacji.

Warunki działań lotnictwa w operacji obronnej nie pozostaną bez wpływu na sposoby działań lotnictwa rozpoznawczego. Trudności w zabezpieczeniu realizacji zadań, a zwłaszcza w zapewnieniu wysokiego prawdopodobieństwa pokonania systemu OP przeciwnika, wskazują na potrzebę wręcz wyeliminowania samodzielnych działań samolotów rozpoznawczych i ich par (kluczy). Wskazują one ponadto na zasadność łączenia jednoczesnych działań większości lotnictwa rozpoznawczego z uderzeniami zmasowanymi (ześrodkowanymi) lotnictwa myśliwsko-bombowego.

Natomiast ciągłość rozpoznania ułatwiać będzie łączenie lotów rozpoznawczych niewielkich grup samolotów z działaniami urzutowanymi (systematycznymi) lotnictwa myśliwsko-bombowego, które (jak sygnalizowano wcześniej) muszą być również wszechstronnie zabezpieczone.

W niektórych sytuacjach, zwłaszcza przy braku dostatecznych wiadomości o przeciwniku w najważniejszych okresach operacji obronnej, nie można wykluczyć konieczności samodzielnego wysłania pojedynczych samolotów i par (kluczy) do prowadzenia rozpoznania powietrznego. W tych warunkach trzeba jednak dążyć do wykorzystywania rezultatów działań innych rodzajów lotnictwa i wojsk lądowych w zakresie zwalczania systemu OP przeciwnika.

Smigłowce bojowe powinny stanowić swego rodzaju odwód przeciwpancerny Naczelnego Dowódcy, używany w całym pasie lądowej operacji obronnej do niszczenia nacierających lub broniących się w pierwszym rzucie oddziałów (pododdziałów) pancernych i zmechanizowanych przeciwnika. W ręku zaś dowódców OW (KZ) mają być wykorzystywane do zwalczania czołgów i transporterów ze składu tych wojsk w pasach korpuśnych operacji obronnych i zaczepnych.

Z przeprowadzonej analizy potrzeb i warunków użycia śmigłowców bojowych w lądowej operacji obronnej, a także ze względu na bardzo niewielką ich liczbę wynika, że z zasady powinny one wykonywać uderzenia jednoczesne całością sił eskadry (pułku). W czasie wsparcia broniących się wojsk w głębi obrony wskazane są również działania śmigłowców z zasadzek ogniowych, a niekiedy i w postaci uderzeń kolejnych. Natomiast podczas zwalczania śmigłowców uzbrojonych i sił powietrzno-manewrowych przeciwnika w powietrzu pożądane są działania małych grup śmigłowców bojowych ze stref dyżurowania w powietrzu i potęgowania ich działań przez siły dyżurujące na lądowiskach.

Lotnictwo transportowe znaczną część zadań w zakresie przewożu wojsk, sprzętu i środków materiałowych powinno wykonywać sposobem jednoczesnych wylotów eskadr (pułku). Realizując zadania na rzecz Korpusu Lotniczego i WLOP z reguły będzie ono wykonywało loty małymi grupami samolotów i śmigłowców.

Loty małych grup będą również charakterystyczne dla działań lotnictwa pomocniczego, zwłaszcza w czasie zadymiania i minowania.

Na wykorzystanie i sposoby użycia lotnictwa w lądowej operacji obronnej będą miały wpływ warunki prowadzenia tej operacji, a zwłaszcza panowanie w powietrzu i inicjatywa operacyjna przeciwnika, znaczna szerokość pasa obrony, możliwość równoczesnego prowadzenia obrony na kilku kierunkach, rozśrodkowane ugrupowanie Korpusu Lotniczego, straty w sprzęcie bojowym i infrastrukturze lotnictwa itp. Mogą one zmusić do okresowego zwiększenia lub zmniejszenia natężenia działań bojowych, doraźnego zrezygnowania z części zadań, okresowej (przemiennej) koncentracji wysiłków lotnictwa na poszczególnych kierunkach i zadaniach, manewrowania siłami z doraźnym wykorzystaniem różnych lotnisk, rezygnacji z działań małymi grupami, wariantowego planowania działań i wykonywania wielu nieplanowanych przedsięwzięć.

Z analizy warunków prowadzenia lądowej operacji obronnej wynika ponadto konieczność posiadania przez Naczelnego Dowódcę w każdym dniu operacji niemal ciągłego odwodu (zwłaszcza lotnictwa myśliwsko-bombowego, rozpoznawczego i śmigłowców bojowych) goto-

wego do niezwłocznego użycia na zagrożonych kierunkach i do wykonywania nieplanowanych zadań, wynikających z rozwoju sytuacji operacyjnej. Niezbędne będzie również by Korpus Lotniczy otrzymywał od dowódcy WLOP odpowiedni wysiłek lotnictwa myśliwskiego. Będzie on wykorzystywany do osłony w powietrzu lotnictwa myśliwsko-bombowego, a czasami również innych rodzajów lotnictwa. Z wysiłku tego pożądane byłoby także wydzielanie sił do zwalczania w powietrzu samolotów ze składu systemów rozpoznawczo-uderzeniowych (broni precyzyjnego rażenia) i samolotów wczesnego wykrywania i naprowadzania lotnictwa przeciwnika. Zadania te będą wykonywały pułki lotnictwa myśliwskiego z Korpusów OP. Zakres ich działań na rzecz Korpusu Lotniczego będzie różny w poszczególnych etapach i zadaniach lądowej operacji obronnej. Od znaczącego w najważniejszych zadaniach (działaniach) Korpusu Lotniczego do stosunkowo niewielkiego w warunkach małej aktywności użycia lotnictwa myśliwsko-bombowego i rozpoznawczego. W skali operacji wskazane jest jednak kalkulować (przewidywać), że Korpus Lotniczy będzie wykorzystywał średnio 1-1,5 pułkolotu lotnictwa myśliwskiego w każdej dobie prowadzenia lądowej operacji obronnej. O taką wielkość wysiłku trzeba zatem jednocześnie zmniejszyć planowane wykorzystanie lotnictwa myśliwskiego w każdym dniu jego działań w systemie OP.

Zasady ugrupowania Korpusu Lotniczego w lądowej operacji obronnej są niemal takie same jak w innych operacjach. Związki taktyczne i oddziały (pododdziały) korpusu mają być rozmieszczone w rejonie ugrupowania wyższego związku operacyjnego (na terytorium RP). Z góry jednak należy przewidywać zwiększoną głębokość bazowania oddziałów lotnictwa i dyslokacji jednostek wsparcia logistycznego oraz zmiany w ugrupowaniu Korpusu Lotniczego. Wynikną one m.in. z potrzeby okresowego ześrodkowania wysiłków na określonym kierunku obrony oraz z wymuszonego wycofania lotnictwa w głąb kraju (pod naporem nacierających wojsk przeciwnika i uderzeń z powietrza) lub z konieczności jego manewru do przodu w ślad za przeciwuderzającymi wojskami lądowymi. Trzeba jednak założyć znaczne trudności w sprawnym i terminowym przemieszczaniu rzutów naziemnego zabezpieczenia pułków, spowodowane często nieplanowym ruchem wojsk lądowych po drogach. Natomiast planowa-

ne zmiany w ugrupowaniu Korpusu Lotniczego mogą być nie mniej często korygowane, chociażby ze względu na inny niż przewidywano rozwój sytuacji operacyjnej i niszczenie (minowanie) lotnisk. W rezultacie powolne (mało mobilne) tyły oddziałów lotnictwa mogą ograniczać, a niekiedy wręcz uniemożliwiać, konieczne zmiany w ugrupowaniu Korpusu Lotniczego. Niezbędne więc będzie szerokie wykorzystywanie baz lotniczych (lotnisk manewru), zapewniających okresowe uniezależnienie rzutów bojowych pułków lotnictwa od ich rzutów zabezpieczenia naziemnego.

W czasie lądowej operacji obronnej dowódca Korpusu Lotniczego dowodzi podległymi siłami za pomocą rozwiniętych elementów wojennego systemu dowodzenia. Warunki prowadzenia operacji mogą spowodować wykorzystywanie stacjonarnych, polowych lub (najczęściej) kombinowanych (stacjonarnych i polowych) elementów tego systemu. Mogą one także zmusić do zorganizowania (na stałe lub okresowo) dodatkowych punktów dowodzenia, wykorzystywania odpowiednich punktów dowodzenia systemu OP, a nawet częściowej (okresowej) decentralizacji dowodzenia siłami lotnictwa działającymi na oddalonym kierunku, jak np. w obronie wybrzeża. Z zasady dążyć jednak należy do zachowania pełnej centralizacji dowodzenia korpusem, umożliwiającej szybkie skupienie wysiłku lotnictwa na zagrożonych kierunkach, manewrowanie siłami z jednego na drugi kierunek i jego racjonalne wykorzystanie.

Obronno-zaczepny charakter operacji i dynamiczne zmiany w sytuacji operacyjnej wymagają precyzyjnego współdziałania Korpusu Lotniczego z wojskami lądowymi, siłami OP i marynarką wojenną (na kierunku nadmorskim) oraz wewnątrz ugrupowań lotniczych.

W lądowej operacji obronnej nawet szczegółowo zorganizowane i uzgodnione współdziałanie korpusu ze współwykonawcami zadań (działań) może szybko ulec dezaktualizacji. Spowoduje to potrzebę systematycznego korygowania wcześniejszych ustaleń i bieżącego organizowania współdziałania w toku prowadzenia operacji. Aby uniknąć ciągłego odtwarzania współdziałania wskazane będzie dokonywanie ogólnych (generalnych) ustaleń na całą operację (jej etapy), a szczegółowych uzgodnień dokonywać przed każdymi wspólnie prowadzonymi działaniami.

W czasie działań obronnych szczególnej troski wymaga utrzymywanie stałego współdziałania korpusu z WRiA, wojskami WRE, OP i OPL oraz KZ (ZT) pierwszego rzutu ugrupowania operacyjnego wojsk lądowych. Zmienność sytuacji bojowej może bowiem zakłócać nie tyle organizację, co przede wszystkim realizację przyjętych rozwiązań. Wskazuje to na konieczność systematycznego synchronizowania działalności ogniowej lotnictwa z uderzeniami rakiet i ogniem artylerii w ramach porażenia ogniowego przeciwnika oraz operatywnego funkcjonowania punktów dowodzenia lotnictwem, które mają zapewniać jego współdziałanie z wojskami lądowymi i bezpieczeństwo latania samolotów i śmigłowców w strefach rażenia własnych środków przeciwlotniczych.

Względnie dogodne warunki zabezpieczenia (wsparcia logistycznego) działań korpusu na obszarze kraju mogą się okazać pozornymi i ulec radykalnemu pogorszeniu już po pierwszych uderzeniach przeciwnika z powietrza. Konieczne jest zatem wcześniejsze przygotowanie awaryjnych źródeł zaopatrzenia i zgromadzenie niezbędnych zapasów środków materiałowych, bazy remontowej itp. Istnieje także potrzeba użycia do zabezpieczenia działań lotnictwa wojsk WRE, WRiA oraz innych rodzajów wojsk lądowych, marynarki wojennej i środków naziemnych systemu OP. Zachowaniu żywotności lotnictwa sprzyjają również organizowane i funkcjonujące pozorne lotniska i stanowiska dowodzenia, inne przedsięwzięcia z zakresu maskowania, ciągłe manewry lotniskowe, różnorodne działania na rzecz lotniczych grup uderzeniowych i rozpoznawczych, a także inne działania zabezpieczające realizowane przez korpus i WLOP.

Proces przygotowania Korpusu Lotniczego do działań w lądowej operacji obronnej realizowany jest z zasady równocześnie (lub niemal równocześnie) z przygotowaniem lotnictwa do działań w powietrznej operacji obronnej. Przy czym jeśli okaże się, że lądowa operacja zaczepna przeciwnika rozpocznie się po zakończeniu (lub w końcowym okresie prowadzenia) jego powietrznej operacji zaczepnej, to wówczas prognozowany wcześniej rozwój sytuacji operacyjnej, a także planowane wykorzystanie Korpusu Lotniczego w lądowej operacji obronnej, ulegały będą ciągłej weryfikacji. Spowoduje to konieczność systematycznego korygowania dokonanych

wcześniej ustaleń oraz ciągłego konkretyzowania wybranych przedsięwzięć przygotowawczych (np. decyzji, planów, współdziałania, zabezpieczenia itd.), odpowiednio do zmian w sytuacji, składzie korpusu i pozyskiwanych danych o działaniach przeciwnika i przewidywanych działaniach własnych wojsk lądowych.

Aby usprawnić i urealnić przygotowanie Korpusu Lotniczego do działań w lądowej operacji obronnej wskazane są elastyczne ustalenia, umożliwiające jego późniejsze wykorzystanie w warunkach różnorodnego rozwoju sytuacji operacyjnej. Trudno jest bowiem z dużą wiarygodnością określić główny kierunek uderzenia zgrupowań lądowych przeciwnika, jego sił angażowanych na tym i innych kierunkach, przebiegu etapów (okresów) działań obronnych i przeciwwuderzenia oraz wielu innych danych. W związku z tym pożądane jest przygotowanie korpusu, a zwłaszcza planowanie i organizowanie jego działań w lądowej operacji obronnej, realizować według kilku wariantów rozwoju sytuacji operacyjnej, pozostawiając duży wysiłek lotnictwa w odwodzie Naczelnego Dowódcy. Przy tym każdy przewidywany kierunek głównego uderzenia przeciwnika oraz przebieg działań obronnych i zaczepnych (przeciwwuderzenia) celowo jest traktować jako inny wariant działań bojowych korpusu w lądowej operacji obronnej. Zapewni to prawdopodobnie dużą wiarygodność przygotowania lotnictwa, a zwłaszcza planowania, gdyż umożliwi stopniowe eliminowanie wariantów niezgodnych z rozwojem sytuacji operacyjnej i w wyniku dokonywanych korekt pozostawienie wariantu zgodnego z ostatecznie kształtującymi się zamiarami przeprowadzenia lądowej operacji obronnej.

Potrzeba wariantowego przygotowania (szczególnie planowania działań) lotnictwa w lądowych operacjach obronnych znalazła również pełne potwierdzenie podczas drugiej wojny światowej. Na przykład w operacji obronnej Frontu Zachodniego na bliskich podejściach do Moskwy w 1941 roku działania lotnictwa planowano według pięciu wariantów. Z kolei w operacji obronnej Frontów Centralnego i Woroneskiego użycia 2AL i 16AL planowano w czterech wariantach, z których dwa traktowane były jako najbardziej prawdopodobne. Literatura historyczna często eksponuje pozytywny wpływ elastycznego planowania na skuteczność przygotowania lot-

nictwa i rezultaty jego działań, zwłaszcza w początkowym okresie prowadzenia lądowych operacji obronnych.

Proces przygotowania lotnictwa do działań w lądowej operacji obronnej realizowany jest na szczeblu Naczelnego Dowództwa i dowództwa WLOP oraz w Korpusie Lotniczym.

W Naczelnym Dowództwie i dowództwie WLOP głównymi elementami tego procesu jest wypracowanie zamiaru i decyzji o działaniach bojowych sił powietrznych, w tym Korpusu Lotniczego, w lądowej operacji obronnej oraz planowanie i organizowanie działań. Szczególną uwagę na tych szczeblach dowodzenia w zakresie użycia Korpusu Lotniczego celowo jest poświęcić: ustaleniu wysiłku korpusu w operacji i jego podziałowi według etapów operacji i planów Naczelnego Dowództwa i OW (KZ); określeniu głównego wysiłku, sposobów użycia lotnictwa i jego najistotniejszych zadań w poszczególnych etapach (okresach) operacji; udziałowi korpusu w rażeniu ogniowym przeciwnika; idei ugrupowania i manewrów lotniskowych w toku prowadzenia operacji; istocie dowodzenia, współdziałania i zabezpieczenia działań bojowych korpusu, w tym działań innych wojsk (WRiA, WRE, OP, OPL) na korzyść lotnictwa.

Na podkreślenie zasługuje niejednokrotna celowość uczestniczenia dowódcy Korpusu Lotniczego wraz ze swymi przedstawicielami w wypracowaniu przez dowódcę WLOP zamiaru (decyzji) o działaniach bojowych sił powietrznych w lądowej operacji obronnej, a także w planowaniu i organizowaniu działań. W tym czasie dowódca korpusu może przedstawiać wstępne propozycje użycia lotnictwa, jego podziału w wykonaniu określonych zadań itp. Przedstawiciele sztabu korpusu mogą zaś uzgadniać (w ramach grupy operacyjnej WLOP przy Naczelnym Dowództwie) wspólne działania lotnictwa z innymi wojskami, a także wspierać działalność planistyczną i organizacyjną sztabu (grupy operacyjnej) WLOP w zakresie użycia lotnictwa w operacji.

Natomiast w dowództwie Korpusu Lotniczego, jak już sygnalizowano wcześniej, proces przygotowania pożądanego jest realizować na etap (okres) lądowej operacji obronnej. Następnie zaś, już w toku prowadzenia operacji, na kolejne jej etapy.

Podstawą do rozpoczęcia bezpośredniego przygotowania korpusu do działań w lądowej operacji obronnej jest zadanie bojowe otrzymywane od dowódcy WLOP. Zadanie takie najczęściej zawiera: przewidywane działania przeciwnika; ogólny zamiar przeprowadzenia operacji obronnej i działania WLOP w operacji (w tym miejsce korpusu); cel działania Korpusu Lotniczego, jego wysiłek i wykorzystanie zgodnie z decyzjami Naczelnego Dowódcy i dowódców OW (KZ) oraz główne zadania korpusu; sugestie dotyczące sposobów użycia korpusu; ustalenia z zakresu dowodzenia, współdziałania i zabezpieczenia działań bojowych korpusu; wpływ sąsiadów na wykonanie zadań przez korpus; wskazówki dotyczące uzgodnień współdziałania i zabezpieczenia oraz inne informacje i polecenia (np. terminy gotowości do działań, kiedy, gdzie i w jaki sposób meldować zamiar (decyzję) o działaniach w etapie operacji itp.).

Treść zadania bojowego stanowi podstawę do wypracowania przez dowódcę Korpusu Lotniczego zamiaru, a następnie powzięcia decyzji o działaniach korpusu w operacji (etapie) oraz planowania i organizowania działań lotnictwa. W czasie realizacji tych przedsięwzięć dowództwo i sztab korpusu utrzymuje ścisłą więź ze sztabem WLOP oraz ośrodkami dowodzenia lotnictwem rozmieszczonymi przy SD OW (KZ).

Wskazane jest by podczas przygotowania dowództwo Korpusu Lotniczego główną uwagę zwracało przede wszystkim na: cele działań korpusu i koncentrowanie jego wysiłku na głównych zadaniach i rejonach (obszarach); podział wysiłku według zadań operacji, zadań korpusu i rodzajów lotnictwa, z uwzględnieniem wysiłku przekazywanego do dyspozycji dowódców OW (KZ); koordynacji działań lotnictwa według decyzji Naczelnego Dowódcy z działaniami realizowanymi zgodnie z planami innych decydentów; opracowaniu sposobów wykonania poszczególnych zadań; ustaleniu ugrupowania bojowego i manewrów sił i środków w toku operacji; zorganizowaniu współdziałania wewnętrznego i dokonaniu uzgodnień dotyczących współdziałania zewnętrznego (z korpusami OP, korpusami wojsk lądowych itp.); ustaleniu sposobów funkcjonowania systemu dowodzenia lotnictwem w operacji; organizacji i funkcjonowaniu systemu zabezpieczenia działań, w tym wsparcia logistycznego.

Szczególną zaś uwagę dowództwo korpusu powinno poświęcić działaniom lotnictwa w pierwszym dniu operacji lub jej etapu. Niezbędne są bowiem w tym zakresie szczegółowe ustalenia m.in. dotyczące: określenia rodzaju zadań i ich wykonawców: sprecyzowania sposobów zwalczania i rozpoznawania obiektów oraz wykonywania innych zadań (przewozowych, pomocniczych itp.); określenia tras lotów, ugrupowań w uderzeniu zmasowanym i ześrodkowanym; zabezpieczenia wykonania zadań (rozpoznanie, pokonanie OP, osłona przez LM i wojska WRE, działania demonstracyjne itd.); współdziałania zewnętrznego i wewnętrznego w czasie wykonywania zadań; dowodzenia i innych danych wykonawczych.

Po zatwierdzeniu przez dowódcę WLOP zamiaru (decyzji) i planu działań dowódca Korpusu Lotniczego stawia zadania bojowe podwładnym na dzień, a niekiedy tylko na pierwsze zadanie (wylot) w lądowej operacji obronnej. Związki taktyczne i oddziały lotnictwa realizują przygotowanie na dobę (wylot) działań w operacji.

Podczas prowadzenia operacji wykonywanie zadań przez Korpus Lotniczy w decydującym stopniu uzależnione jest od przebiegu działań bojowych wojsk lądowych. Zawsze jednak trzeba dążyć do niemal skrupulatnego przestrzegania użycia lotnictwa zgodnie z ustalonymi i zweryfikowanymi planami, szczególnie w zakresie ogniowego rażenia przeciwnika uzgodnionego z WRiA oraz innymi wykonawcami zadań. Równocześnie istnieje potrzeba, aby zarówno dowództwo korpusu, jak i związki taktyczne i oddziały były stale przygotowane do realizacji zadań doraźnych, lecz związanych z wykonywaniem korygowanych planów. Dotyczy to przede wszystkim interwencyjnego użycia lotnictwa z odwodu Naczelnego Dowódcy, a niekiedy również i pozostałych sił, zwłaszcza w razie nieprzewidzianej zmiany kierunków i obiektów działań, wynikających z bieżących potrzeb broniących się lub przeciwuderzających wojsk lądowych.

Inicjatorami korekt planów i nowych zadań lotnictwa będą Naczelnny Dowódca i dowódcy OW (KZ). Często będą nimi również dowódcy WLOP i Korpusu Lotniczego, jak np. w zakresie wykonania lotu inną trasą, rezygnacji z części wykonywanego zadania, zwalczania obiektów zapasowych, wyznaczenia dodatkowych sił lotnictwa do zabezpieczenia uderzenia ogniowego itp. Zmiany

(korekty) planów i zadań, nakazane lub dokonywane z własnej inicjatywy, podlegają zatwierdzeniu przez dowódcę WLOP, a część z nich także przez Naczelnego Dowódcę.

Sytuacje te zmuszą dowódcę Korpusu Lotniczego do systematycznej oceny sytuacji, wysłuchiwanie propozycji oficerów dowództwa i szefów służb, wypracowywania doraźnych decyzji i meldowania ich dowódcy WLOP. Ta doraźna działalność nie zwalnia dowódcy korpusu z obowiązku ciągłego dowodzenia podległymi związkami taktycznymi i samodzielnymi oddziałami (pododdziałami) lotnictwa w czasie wykonywania planowanych i ustalanych dynamicznie zadań bojowych.

Równocześnie z tą działalnością wyznaczone komórki dowództwa i sztabu Korpusu Lotniczego przygotowują informacje i materiały do wypracowania decyzji i opracowania planu użycia lotnictwa w kolejnym etapie lądowej operacji obronnej (np. w przeciwuderzeniu), a także na każdy następny dzień trwania tej operacji.

Merytoryczną podstawą do przygotowania korpusu do działań w kolejnym etapie operacji są korygowane zamiary i plany Naczelnego Dowództwa i WLOP oraz wynikające z nich zadania dla lotnictwa. Natomiast za podstawę do przygotowania korpusu na każdy następny dzień operacji służą zamiary przełożonych i precyzowane przez nich, a także przez dowódców OW (KZ), zadania lotnictwa na dany dzień operacji. Przy czym uwzględnia się również plan działań korpusu na określony etap operacji i aktualne warunki wykonywania zadań bojowych (panowanie w powietrzu, działania wojsk lądowych, stan sił i środków, infrastrukturę itp.).

Decyzja i plan działań bojowych Korpusu Lotniczego w kolejnym etapie operacji, a także decyzja i sposób wykonania zadań przez lotnictwo w każdym następnym dniu operacji podlegają zatwierdzeniu przez dowódcę WLOP.

Ze wskazanych zasadniczych kierunków działalności dowództwa i sztabu Korpusu Lotniczego w czasie prowadzenia lądowej operacji obronnej wynika konieczność ciągłego dowodzenia lotnictwem wykonującym zadania bojowe i przygotowania jego działań następnych. Wymaga to szczególnej sprawności i operatywności funkcjonowania dowództwa i sztabu korpusu oraz umiejętnego podziału pracy jego ogniw funkcyjnych (centrów dowodzenia, planowania itd.).

Na podkreślenie zasługuje, że w każdym etapie (okresie) operacji obronnej użycie Korpusu Lotniczego będzie determinowane różnorodnymi potrzebami własnych wojsk lądowych i działaniami wojsk przeciwnika. Z tego względu użycie lotnictwa będzie charakteryzowało się wieloma odmiennymi cechami.

Podczas przekraczania granicy państwowej przez lądowe zgromadzenia uderzeniowe przeciwnika i odpierania ich ataku trzeba mieć na względzie możliwość zmasowanych uderzeń jego lotnictwa, w tym również na lotniska i inne elementy ugrupowania korpusu. W związku z tym uchylenie się związków taktycznych i oddziałów korpusu przed uderzeniami z powietrza należałoby łączyć z jednocześnie uderzeniami na czołowe siły wojsk pancernych i zmechanizowanych na głównych kierunkach ataków przeciwnika, a zwłaszcza na odwody taktyczne i bliższe operacyjne przegrupowywane w celu potęgowania natarcia na kierunkach włamań. Częścią sił lotnictwa myśliwsko-bombowego pożądanym byłoby niszczenie najgroźniejszych obiektów przeciwnika, przede wszystkim zaś pododdziałów śmigłowców szturmowych na lądowiskach, wyrzutni rakiet taktyczno-operacyjnych oraz innych naziemnych elementów broni precyzyjnego rażenia i SD związków nacierających w pierwszym rzucie ugrupowania operacyjnego.

Szczególne role w tym okresie operacji przypada śmigłowcom bojowym, gdyż ich kolejne uderzenia na atakujące pododdziały pancerne i zmechanizowane sił głównych przeciwnika mogą w znacznym stopniu dezorganizować jego natarcie. Do realizacji współdziałania śmigłowców bojowych z OP panc i OZ ap, w tym ze śmigłowcami stawiającymi narzutowe pola minowe, oraz innymi elementami ugrupowania broniących się wojsk pierwszego rzutu wskazane jest angażować ośrodki dowodzenia lotnictwem i podlegające im grupy i punkty dowodzenia lotnictwem. Przedstawiciele lotnictwa, przebywający w związkach taktycznych i oddziałach (pododdziałach) wojsk lądowych pierwszego rzutu mogą bowiem na bieżąco korygować współdziałanie, wyprowadzać śmigłowce w rejony działań i naprowadzać je (w zasięgu widzialności wzrokowej) na obiekty uderzeń.

Działania korpusu w czasie walki o utrzymanie taktycznej i operacyjnej strefy obrony, a także strategicznej rubieży oporu,

będą prowadzone w warunkach szczególnej dynamiki i zmienności sytuacji bojowej. W etapach tych wysiłek korpusu powinien być skupiony na obezwładnianiu nacierających zgrupowań pancernych na głównych kierunkach uderzeń, zwalczaniu odwodów operacyjnych w celu ich izolowania od rejonu działań bojowych i niszczeniu obiektów pierwszej kolejności rażenia. Znaczącym zadaniem lotnictwa myśliwsko-bombowego będzie również zwalczanie lotnictwa na lotniskach i minowanie lotnisk. Natomiast uderzenia śmigłowców bojowych pożądanym jest koncentrować na niszczeniu oddziałów pancernych i opancerzonych pierwszego rzutu oraz wprowadzanych do bitwy, celem potęgowania natarcia, odwodów operacyjnych i taktycznych.

W czasie wykonywania tych zadań istotne jest by lotnictwo prowadziło manewrowe działania bojowe z wyraźnym preferowaniem uderzeń (wylotów) jednoczesnych. Należy się jednak liczyć z częstymi zmianami nie tylko zadań i rejonów ich wykonywania, ale również z potrzebami korygowania sposobów użycia i działań lotnictwa. Na przykład w razie konieczności nieprzewidzianego zwalczania odwodu operacyjnego sztab Korpusu Lotniczego zostanie zmuszony do szybkiego zaplanowania tego zadania, zorganizowania współdziałania wewnątrz ugrupowania bojowego, uzgodnienia współdziałania z wojskami lądowymi (KZ) i korpusami OP, zapewnienia niezbędnego zabezpieczenia oraz realizacji innych przedsięwzięć. W wypadku doraźnego braku niezbędnych sił lotnictwa (w dyspozycji Naczelnego Dowódcy) do realizacji powyższego zadania Naczelnny Dowódca (na wniosek dowódcy WLOP) może okresowo zabrać OW (KZ) wydzielony wcześniej wysiłek lotnictwa myśliwsko-bombowego i skoncentrować jego użycie według własnej decyzji. A ponieważ zwalczanie odwodów operacyjnych realizowane jest z zasady sposobem zmasowanego uderzenia lotnictwa, to ustalone poprzednio inne sposoby działań sił uczestniczących w takim uderzeniu ulegną również zmianie.

W innej zaś sytuacji, w której np. zaistnieje konieczność doraźnego dowozu do okrążonych wojsk sił wzmocnienia i środków materiałowych niezbędne będzie wszechstronne zabezpieczenie lotnictwa (śmigłowców) transportowego przed przeciwdziałaniem OP przeciwnika. Wydzielone do zabezpieczenia pododdziały lotnictwa

myśliwskiego (z korpusów OP) będą więc zmuszone do zmiany sposobów działań, z charakterystycznych w osłonie wojsk na właściwe podczas osłony innych rodzajów lotnictwa. Także lotnictwo myśliwsko-bombowe, oprócz uderzeń jednoczesnych na naziemne środki OP przeciwnika, może samodzielnie poszukiwać i zwalczać jego śmigłowce szturmowe na lądowiskach, uniemożliwiając im niszczenia własnych śmigłowców transportowych dowożących wzmocnienie i zaopatrzenie.

Zarówno te, jak i inne sytuacje bojowe będą bowiem wymagały działań lotnictwa z różnorodną intensywnością i elastycznością, dostosowaną do zadań operacji i warunków ich realizacji.

W końcowym okresie wsparcia broniących się wojsk w głębi, wykonywanego w czasie walki o utrzymanie operacyjnej strefy obrony (strategicznej rubieży oporu) istnieje potrzeba, aby Korpus Lotniczy przystąpił do realizacji zadań związanych ze wstępnym przygotowaniem przeciwuderzenia. Doświadczenia historyczne i wnioski z odbytych ćwiczeń wskazują, że najodpowiedniejszym do wykonania przeciwuderzenia jest okres, w którym przeciwnik przechodzi pewien kryzys i do dalszego rozwijania natarcia potrzebuje czasu na przegrupowanie swoich sił. Jednocześnie w obszarze planowanego przeciwuderzenia utracił on zarówno przewagę ogniową, jak i w powietrzu. Dlatego równocześnie ze wsparciem broniących się wojsk w głębi, na realizacji tych trzech generalnych grup zadań (doprowadzeniu do kryzysu oraz wywalczeniu przewagi ogniowej i w powietrzu) celowo jest koncentrować działania lotnictwa prowadzone podczas wstępnego przygotowania przeciwuderzenia. Ich realizacja nie może być jednorazowym aktem, lecz procesem intensywnej działalności Korpusu Lotniczego, a także sił OP i wojsk lądowych. Wskazuje to na potrzebę przeprowadzenia swoistej operacji powietrznej, o charakterze zaczepnym, w celu wywalczenia panowania w powietrzu, rozbicia (blokowania) odwodów operacyjnych i obezwładnienia sił głównych przeciwnika.

Bezpośrednie lotnicze przygotowanie przeciwuderzenia celowo jest rozpoczynać przed wyjściem z rejonów ześrodkowania i prowadzić je do czasu osiągnięcia przez wojska rubieży ataku. W okresie tym dwoma - trzema ześrodkowanymi uderzeniami lotnictwa

najkorzystniej jest zwalczać niedostatecznie porażone (ocalałe) w dotychczasowych działaniach samoloty na lotniskach, śmigłowce uzbrojone na lądowiskach, broń precyzyjnego rażenia i stanowiska dowodzenia. Nie można wykluczyć również konieczności walki z odwodami operacyjnymi, jeśli będą one nadal przegrupowywane w rejon wykonania przeciwuderzenia i w związku z tym mogą zagrażać (np. bitwą spotkaniową) przechodzącym do zwrotu zaczepnego woj-skom lądowym.

Po przejściu KZ drugiego rzutu do przeciwuderzenia ich potrzeby wyraźnie wskazują na konieczność realizacji przez lotnictwo zadań bezpośredniego i pośredniego (ogólnego) wsparcia. Wsparcie bezpośrednie, realizowane głównie uderzeniami jednoczesnymi w taktycznym i ogniowym współdziałaniu z nacierającymi wojskami ma im zapewnić swobodę działań, "torować" drogę w ugrupowaniu przeciwnika i osłaniać skrzydła przed atakami jego wojsk. Wyniknie stąd celowość działań lotnictwa zarówno według wcześniej opracowanego planu, jaki i na wezwanie z pola walki. Wymagać to będzie podejmowania szybkich decyzji i doprowadzania ich do wykonawców, niejednokrotnego precelowania w powietrzu grup samolotów (śmigłowców) na nowe obiekty uderzeń, precyzyjnej realizacji doraźnie korygowanego współdziałania i zabezpieczenia.

Natomiast wsparcie pośrednie, realizowane przede wszystkim według wcześniej opracowanego, a następnie weryfikowanego planu wskazane jest koncentrować na zwalczaniu lotnictwa na lotniskach i odwodów operacyjnych przeciwnika.

Równocześnie z dowodzeniem związkami taktycznymi i oddziałami lotnictwa prowadzącymi działania na rzecz przeciwuderzających wojsk sztab korpusu powinien znaczną uwagę poświęcić ich manewrom lotniskowym. Przy tym przebazowania poszczególnych oddziałów na nowe lotniska wskazane jest dokonywać za nacierającymi wojskami tak, aby zbyt głębokie bazowanie nie wpływało na znaczne zmniejszenie ich możliwości bojowych.

Przewidując pomyślny przebieg przeciwuderzenia sztab korpusu nie może nie uwzględniać niepowodzenia tego przedsięwzięcia operacyjnego (strategicznego). Dlatego też jednocześnie należy mieć

przygotowany wariant niekorzystny, polegający na konieczności wykonania manewru lotniskowego do tyłu (przed wycofującymi się wojskami lądowymi).

W razie zaistnienia takiej sytuacji i prowadzenia przez wojska działań opóźniająco-odwrotowych użycie lotnictwa odznaczało się będzie dużą manewrowością, częstym wykonywaniem zadań na wezwanie z pola walki, doraźnym korygowaniem zadań i sposobów ich realizacji, zwłaszcza w zakresie współdziałania i zabezpieczenia. Absorbować to będzie uwagę i pracę dowództwa i sztabu Korpusu Lotniczego w jeszcze większym stopniu niż w czasie przeciwdzierzenia.

Podczas prowadzenia lądowej operacji obronnej sztab korpusu nieprzerwanie zbiera wiadomości o działaniach przeciwnika i wojsk własnych, prowadzi systematyczną ocenę uzyskanych informacji, swoje wnioski i propozycje melduje dowódcy, a także przekazuje odpowiednie części tych danych do związków taktycznych i oddziałów lotnictwa. Opracowuje także meldunki o wykonaniu poszczególnych zadań oraz meldunki za dzień działań, które są przesyłane przełożonym.

Przebieg i wyniki działań bojowych korpusu w ciągu dnia (do - by) powinny być podsumowywane. Celowe jest również by dowódca Korpusu Lotniczego przeprowadzał podsumowanie i ocenę wykonania zadań przez korpus po zakończeniu działań w poszczególnych etapach lądowej operacji obronnej. Wnioski z tych podsumowań stanowić będą cenny materiał do doskonalenia taktyki wykonywania zadań przez związki taktyczne i oddziały lotnictwa, a także uwiarygodnią korygowane plany użycia korpusu w operacji.

Równocześnie z działaniami lotnictwa w lądowej operacji obronnej realizowane jest przygotowanie korpusu do następnych operacji (np. przeciwnatarcia, zaczepnej operacji powietrznej), jeśli zakłada się ich prowadzenie w celu ostatecznego rozbicia przeciwnika i wyparcia jego wojsk poza granice RP.

## ZAKOŃCZENIE

Przedstawiony materiał prezentujący syntetyczne poglądy o użyciu Korpusu Lotniczego w powietrznej i lądowej operacji obronnej jest pierwszą próbą teoretycznego opracowania tej obszernej problematyki. Zawarte w nim oceny, wnioski i propozycje wynikają w znacznej części z rozwiązań praktycznych stosowanych we współczesnych konfliktach zbrojnych i ćwiczeniach szczebla operacyjnego, prowadzonych obecnie i w latach osiemdziesiątych (w układzie koalicyjnym). Na ostateczną treść opracowania istotny wpływ wywarły również doświadczenia historyczne, wnioski z literatury współczesnej, a także wyniki konsultacji prowadzonych w IC MON oraz dowództwach WLOP i Korpusu Lotniczego.

Wymaga jednak podkreślenia, że w materiale ujęte zostały poglądy o użyciu korpusu w operacjach obronnych prowadzonych w ramach wojny mającej szeroką skalę, tj. mającej na celu odparcie agresji przeważających sił przeciwnika. A zatem w najtrudniejszym wariantcie realizowania strategicznej operacji obronnej przez Siły Zbrojne RP. W razie prowadzenia konfliktu o charakterze lokalnym istota działań Korpusu Lotniczego będzie jednak podobna do zaprezentowanej w materiale, chociaż nie zawsze musi być organizowana powietrzna operacja obronna, czy też wszystkie etapy lądowej operacji obronnej.

Zaznaczyć trzeba ponadto, że możliwe zmiany w koncepcjach prowadzenia strategicznej operacji obronnej przez Siły Zbrojne RP, utworzenie sił szybkiego reagowania, czy też nowe rozwiązania strukturalno-organizacyjne w wojsku, zwłaszcza zaś etatowe włączenie lotnictwa wojsk lądowych do wojsk lądowych, będą częściowo korygowały prezentowane w materiale rozwiązania.

Zasadnicze koncepcje zawarte w opracowaniu pozostaną jednak aktualne. Prezentowane treści obejmują bowiem uniwersalne propozycje dotyczące działań bojowych Korpusu Lotniczego w powietrznych i lądowych operacjach obronnych prowadzonych przez wyższy związek operacyjny. Z tego też względu niniejszy materiał może

być wykorzystywany w procesie kształcenia w AON, a także w szkoleniu operacyjnym wojsk i sztabów. Powinien być także podstawą do dalszych prac studyjnych poświęconych użyciu lotnictwa w strategicznej operacji obronnej Sił Zbrojnych RP.

Wydrukowano w 5 egz.

Egz.nr 1-5 - Bibl.Gł.DZN

Wyk.płk W.MICHALAK

Druk.A.M. dnia 25.11.1992r.

Nr ks.komp.PF17/WL.



~~\_\_\_\_\_~~  
Prot. 554/2000-08-2

Matygonat  
Dzień  
Dy -  
6.10.2000



2/24/19